Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B. P.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 90

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Sekretariat redakcji 19-07. Sekretariat przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Czwartek, dnia 19 grudnia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konta PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP. Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 345

Kat Warszawy stanął przed sądem

Odczytanie aktu oskarżenia w obecności przedstawicieli rządu polskiego

WARSZAWA (PAP). Wczoraj o godz. 8.30 rozpoczął się proces przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym, działającym na terenie Polski, z byłym gubernatorem Warszawy, Fischerem, na czele. Sala jest przepełniona po brzegi. Obecni są członkowie rządu z min. informacji i propagandy Widy-Wirskim i wicemin. sprawiedliwości Rekiem na czele, przedstawiciele prasy zagranicznej i krajowej, wielu prawników warszawskich. Na jednym z miejsc przeznaczonych dla dziennikarzy widać również znanego poetę Juliusza Tuwima. Obecny jest tak samo amerykański prokurator z procesu norymberskiego, Taylor, i posłowie do KRN. Oskarżają prokurator Siewierski, Sawicki i Gacki.

Po zaprzysiężeniu biegłych sądowych odczytany został akt oskarżenia, z ustawy o wymiarze kary dla faszystowskich zbrodniarzy, udziału w organizacji hitlerowskiej, zbrodni przeciwko pokojowi, wojennej napaści celem wcielenia ziem polskich do Rzeszy, za popełnienie zbrodni przeciwko prawu międzynarodowemu, oraz za dokonanie indywidualnych przestępstw, Fischera za pozbawienie Polaków wolności i życia, Meisingera za udział w zastrzeleniu 107 Polaków w Wawrze w dniu 27 grudnia, a Dauma o nadzorowanie zbrodni w Wawrze. Po odczytaniu aktu oskarżenia nastąpiła 5-minutowa przerwa. Po przerwie zabrali głos prok. Siewierski i Sawicki.

Odznaczenie generała Koeniga



Król Danii, Christian X odznaczył głównodowodzącego francuskich sił zbrojnych w Niemczech najwyższym odznaczeniem duńskim „Ordre de Danneborg", który wręczony został wysokiemu oficerowi francuskiemu podczas specjalnego przyjęcia wydanego przez króla Christiana.

Debata nad upaństwowieniem komunikacji w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). W Brytyjskiej Izbie Gmin w dalszym ciągu toczyła się debata nad upaństwowieniem brytyjskich środków transportowych. Referujący sprawę upaństwowienia min. komunikacji, podkreślił, że wniosek zgodny jest z sytuacją panującą pod tym względem w innych krajach, bowiem około 45 proc. środków transportowych i komunikacyjnych świata, jest dziś upaństwowionych. Przeciw wnioskowi energicznie wystąpił przedstawiciel partii konserwatywnej sir Dawid Maxvell Fife.

Generał Kampke stanie przed sądem

HAMBURG (ZAP). W Niemczech aresztowano gen. Kampke, prawą rękę gen. Rommla i późniejszego dowódcy korpusu afrykańskiego. Gen. Kampke był następnie komendantem Brestu i odpowiadać będzie przed sądem francuskim za spalenie miasta przy wycofywaniu się Niemców.

Nr 2 - Lista Stronnictwa Pracy

Na czołowym miejscu listy państwowej Stronnictwa Pracy stoją nestor ruchu Franciszek Mańkowski i b. sen. RP, zasłużony dla polskości dr Tadeusz Michejda

WARSZAWA (obsł. wł.). Na posiedzeniu Państwowej Komisji Wyborczej, która obradowała pod przewodnictwem generalnego komisarza wyborczego p. Kazimierza Bzowskiego, ustalono numery list państwowych według kolejności ich zgłoszeń.

Polskie Stronnictwo Ludowe otrzymało listę nr 1.

Stronnictwo Pracy — nr 2.

Blok Stronnictw Demokratycznych — nr 3.

PSL „Nowe Wyzwolenie" — nr 4.

Na czołowym miejscu państwowej listy wyborczej Stronnictwa Pracy kandydują pp. Franciszek Mańkowski — nestor ruchu chrześcijańsko-społecznego i narodowo-robotniczego oraz dr Tadeusz Michejda — b. senator Rzplitej, zasłużony dla polskości działacz ze Śląska Cieszyńskiego.

Święta jeńców niem. w Anglii

LONDYN (ZAP). Wielka część niemieckich jeńców wojennych spędzi tegoroczne święto Bożego Narodzenia w brytyjskich domach prywatnych. W pobliżu Londynu pewna Angielka zaprosiła do siebie 29 jeńców.

Ostatnio swoboda ruchu jeńców niemieckich została rozszerzona tak daleko, że mogą oni niekontrolowani wychodzić do miasta.

Po zamknięciu sesji ONZ

Bieżąca 8-tygodniowa sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych dobiegła końca. Trudno już dziś zbilansować całokształt osiągnięć, jednak nie ulega kwestii, że wynik obrad był bezwątpienia pozytywny. Nie to jest ważne, że na protokóły i dokumenty, zawierające blisko 20 milionów słów (i to zdążyli już Amerykanie policzyć), zużyto 1.300 ton papieru, ale ważny jest duch obrad, który unosi się z tych milionów słów. Mimo dość ostrych niekiedy scysyj, był to duch współpracy i zrozumienia. Duch ten wyraził się w ustępstwach, a w szczególności w ustępstwach ze strony Związku Radzieckiego, wobec czego w rodzinie Zjednoczonych Narodów wzrosły nadzieje i optymizm.

Dotychczasowe wyniki prac przewyższają już dziś osiągnięcia dawnej Ligi Narodów. Mimo, iż stanowiska zajęte przez delegatów w poszczególnych fazach obrad, przeszły przez całą gamę odcieni, od twardej nieustępliwości do daleko idących koncesyj, doszło do porozumienia we wszystkich najważniejszych sprawach.

Pierwsza — to sprawa rozbrojenia, w której przyjęto uchwałę wzywającą Radę Bezpieczeństwa do nakreślenia planu redukcji zbrojeń, łącznie z zakazem używania bomby atomowej i innych środków masowego zniszczenia. Zwyciężyła tu zdrowa myśl, że jeśli cywilizacja nie zniszczy zbrojeń, zbrojenia zniszczą cywilizację. Myśl ta, powzięta po pierwszej wojnie światowej nie straciła nic ze swej aktualności i daj Boże, aby obecnie, kiedy świat przeszedł przez gehennę drugiej, jeszcze straszniejszej wojny, doczekała się szczęśliwej realizacji. Rezolucja w przedmiocie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych przyjęta została jednogłośnie przez aklamację.

Druga — to uchwała Zgromadzenia, wzywająca wszystkich członków ONZ do odwołania ambasadorów i posłów z Madrytu. Uchwała ta stanowi jednomyślne potępienie rządów faszystowskich i jest dowodem zwycięstwa demokracji w rodzinie Zjednoczonych Narodów.

Dalsze osiągnięcia — to stworzenie Rady Powierniczej i odrzucenie wniosku Unii Południowo-Afrykańskiej w sprawie przyłączenia Afryki zachodniej do Unii.

Prasa zagraniczna, komentująca przebieg prac ONZ, nie kryje swego zadowolenia, że ubiegła sesja podniosła autorytet ONZ i że obrady zakończyły się — dzięki współpracy mocarstw, w atmosferze daleko bardziej optymistycznej, aniżeli poprzednio przypuszczano. Okazało się, że prace ONZ zostały oparte na mocnych podstawach, gdy jeszcze tak niedawno podstaw tych brakowało. Ostatnie obrady zbliżyły też narody bardziej, aniżeli wszystkie poprzednie konferencje międzynarodowe i wykazały, że wszelkie, nawet najdrażliwsze problemy mogą znaleźć rozwiązanie dzięki przyjaznej i daleko idącej współpracy członków ONZ.

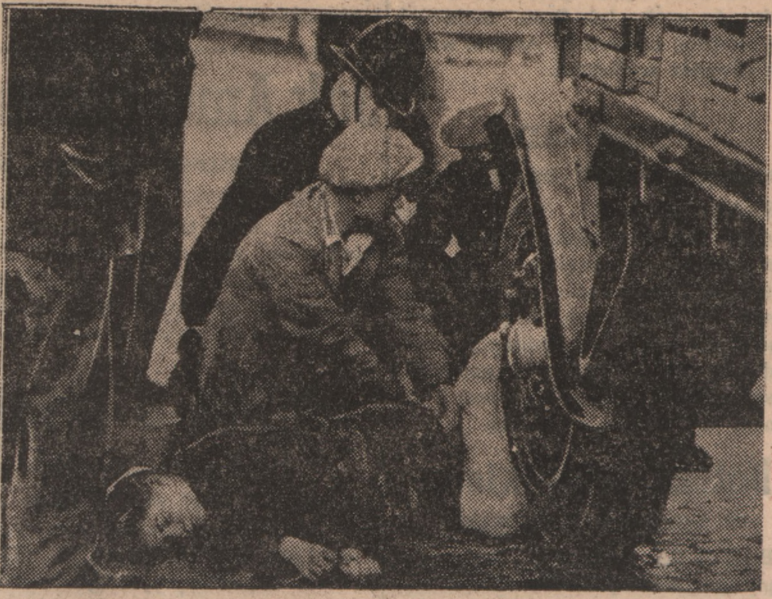
Rząd z samych socjalistów

Gabinet Bluma, który po kilka tygodniach przestanie istnieć

PARYŻ (obsł. wł.). Zgodnie z zapowiedzią, Leon Blum utworzył rząd złożony wyłącznie z socjalistów. W przemówieniu radiowym premier omówił trudności, na jakie napotykał przy tworzeniu rządu. Miał jedynie do wyboru albo zgłosić rezygnację, albo też utworzyć rząd złożony z samych socjalistów. Blum podkreślił paradoksalność sytuacji, że skład rządu stanowi partia, licząca zaledwie 100 posłów na 600 posłów Zgromadzenia. Niestety inne stronnictwa odmówiły swej współpracy, a dłuższe pertraktacje o teki ministerialne mogłyby się ujemnie odbić na interesach Francji i zakłócić bieg spraw państwowych, wobec czego uważał za stosowne położyć kres takiej sytuacji. W końcu Blum oznajmił, że w nowym gabinecie zredukował znacznie liczbę tek ministerialnych.

Na ogół spodziewają się, że rząd Bluma uzyska wotum zaufania, bowiem komuniści zapowiedzieli, że mimo niepopierania rządu Bluma, nie będą głosowali przeciwko niemu, a postępowi katolicy uważają rząd socjalistyczny — jak się wyrażają — za „mniejsze zło". Zresztą gabinet Bluma jest rządem przejściowym, gdyż kadencja jego upływa w styczniu, z chwilą, kiedy nastąpi wybór prezydenta Republiki.

Plaga nieszczęśliwych wypadków w Anglii



Opinia angielska zaniepokojona jest wzrastającą ilością nieszczęśliwych wypadków, w których ofiarą pada w samym tylko Londynie przeciętnie troje dzieci dziennie. Wypadki te najczęściej kończą się śmiercią. Dzieci bądź bawią się wśród gruzów zbombardowanych domostw i wówczas nieszczęście powoduje osuwająca się ściana, bądź dostają się na ulicy pod koła pojazdów. Na zdjęciu dziewczynka, u której na szczęście skończyło się na złamaniu nogi.

Zapowiedź uspołecznienia przemysłu niemieckiego

DÜSSELDORF (ZAP). W bieżącym tygodniu min. Hynd, pełnomocnik brytyjski dla spraw okupacji Niemiec, przebywający obecnie w Düsseldorfie przeprowadzi rozmowy z urzędnikami brytyjskimi i niemieckimi na temat przekazania kluczowych gałęzi przemysłu niemieckiego na rzecz ogółu. W tym celu zawezwani zostali z Berlina eksperci dla spraw gospodarczych.

W kołach brytyjskich przewiduje się, że ewentualne upaństwowienie mogłoby spowodować zmniejszenie amerykańskich dostaw żywnościowych.

Obniżenie racji tłuszczów w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Angielski min. do spraw wyżywienia Strachey podał do wiadomości, że z dniem 15 stycznia nastąpi dalsze zmniejszenie tygodniowych racyj tłuszczu w całej Anglii.

Nota amerykańska do Francji

Dowództwo armii amerykańskiej domaga się lepszego odżywiania niemieckich jeńców wojennych

Francja odrzuca protest amerykański jako nieodpowiadający rzeczywistości

NOWY JORK (ZAP). Na podstawie informacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o traktowaniu jeńców niemieckich we Francji armia amerykańska w oficjalnej nocie do rządu francuskiego zażądała poprawy warunków dla jeńców.

Amerykanie twierdzą, że poważna liczba z 750.000 jeńców przebywających we Francji nie przeżyje tegorocznej zimy wskutek niedostatecznego odżywiania, braku odzieży i nieodpowiednich kwater. Prawie 4/5 jeńców we Francji wzięli do niewoli Amerykanie — stwierdza nota — i tylko wskutek braku sił roboczych we Francji zostali oni przekazani Francuzom. W ciągu 6 miesięcy bież. roku wróciło do Niemiec 70.000 jeńców, z cyfry tej jednak 50.000 okazało się niezdolnymi do pracy wskutek niedożywienia. Amerykanie zwracają uwagę, że meldunki o złych warunkach pochodzą ze wszystkich obozów jenieckich, wobec czego odpowiedzialne za nie są władze centralne, a nie lokalne niedopatrzenia.

PARYŻ (ZAP). W odpowiedzi na protest amerykański prasa francuska podaje, że dzienne racje żywnościowe jeńców w obozach wynoszą 2000 kal. Natomiast jeńcy będący w służbie cywilnej otrzymują te same racje co robotnicy francuscy. Dla ostatecznego przyodziania jeńców, Francja zamówiła w Ameryce odzieży na sumę 1 mil. dol. Zaledwie przed miesiącem Międzynarodowy Czerwony Krzyż po wizytacji obozów jenieckich we Francji wyraził uznanie i podziękowanie rządowi francuskiemu za opiekę nad jeńcami. Również liczni dziennikarze zagraniczni podkreślali niejednokrotnie dobre traktowanie jeńców, wobec czego Francja odrzuca protest amerykański, jako nie odpowiadający rzeczywistości.

Oświadczenie dr Weizmana

na kongresie sjonistów w Bazylei

BAZYLEA (obsł. wł.). Na światowym kongresie sjonistycznym w Bazylei przewodniczący Weizman oświadczył, że ruch sjonistyczny dąży do masowej imigracji Żydów do Palestyny, chce mieć całą Palestynę, a jeśli to niemożliwe, to większą jej część jako państwo żydowskie. Arabowie nie chcą się zgodzić na nieutrzymanie swej większości, a Żydzi nie chcieliby dalej pozostawać w mniejszości. Weizman odparł dążenia zerwania z Wielką Brytanią i rozpoczęcia omawiania sprawy palestyńskiej z innymi rządami, twierdząc, iż nie zna takiego państwa, któreby się pchało do załatwienia sprawy żydowskiej.

Pamiętajmy o Gwiazdce dla żołnierza

Apel do społeczeństwa polskiego

WARSZAWA (ch). Prezes Tow. Przyjaciół Żołnierza wygłosił przemówienie radiowe, wzywające społeczeństwo do akcji zbiórkowej na rzecz Gwiazdki dla żołnierza polskiego. Mówca, zachęcając do organizowania komitetów gwiazdkowych, podkreślił, że obecne Wojsko Polskie stoi nie tylko na straży naszych granic i spokoju wewnętrznego, stoi nie tylko na straży naszego ustroju demokratycznego i praworządności, ale jest i szermierzem postępu, jest pionierem gospodarczym i kulturalnym na ziemiach zachodnich i na ziemiach bardziej zniszczonych przez wojnę, jest pierwszym organizatorem ratunku we wszystkich klęskach żywiołowych w całym kraju, szkołą ofiarnej pracy na różnych odcinkach odbudowy i wspaniałych charakterów obywatelskich.

Żywcem do krematorium

wrzucano ludzi w Ravensbrück

HAMBURG (PAP). W procesie przeciwko służbie obozowej Ravensbrück zeznawała Angielka Odet Samson, która walczyła w szeregach francuskiego ruchu oporu. Aresztowana przez gestapo we Francji, jako swoje nazwisko podała nazwisko dowódcy swego oddziału, narzeczonego swego Churchilla, dalekiego krewnego ówczesnego premiera W. Brytanii. Po przybyciu do Ravensbrück trzymano ją 13 tygodni w celi podziemnej, po czym przeniesiono na parter. Cela przylegała tu jednak do krematorium i z okna Angielka widziała, jak wnoszono ludzi do krematorium. Przy otwieraniu i zamykaniu drzwi krematorium dochodziły ją odgłosy jęków i krzyków ludzkich. W ostatnich dniach przed zakończeniem wojny świadek widziała, jak do krematorium ciągnięto ludzi, którzy z całej siły bronili się przeciwko wrzuceniu do pieca krematoryjnego. P. Samson stwierdziła ponadto, że gotowa jest przysiąc, iż do krematorium wrzucano ludzi żywych.

Pierwszy dzień procesu kata Warszawy

Zeznania oskarżonych

w procesie Fischera

WARSZAWA (tel. wł.) W przemówieniu swoim prokurator Siewierski naświetlił ogólne tło zbrodni popełnionych przez oskarżonych, szczegółami zaś zbrodni zajął się prokurator Sawicki. Oba przemówienia wywarły na słuchaczach wstrząsające wrażenia.

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Wszyscy oni wykazują całkowity brak godności i tchórzostwo idące w parze z cynizmem.

Jak się okazuje Fischer jest doktorem praw, Leist skończył zaledwie ośm klas szkoły powszechnej, zaś Daume był pułkownikiem.

Wszyscy oskarżeni nie przyznają się do winy. Zasłaniają się oni brakiem formalnej odpowiedzialności za to co się działo w Warszawie. Fischer winę za zniszczenie Warszawy zwala na von dem Bacha i Himmlera. Jemu samemu jest przykro i boleśnie, że tak piękne miasto zostało zburzone.

Na tych zeznaniach zakończył się pierwszy dzień procesu.

Bułgaria - Albania i Jugosławia

o wojnie domowej w Grecji

NOWY JORK (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa rozważała ponownie sytuację na północnym pograniczu Grecji, przy czym oświadczenia swe w tej sprawie złożyli delegaci Bułgarii, Albanii i Jugosławii. Odpierali oni kategorycznie wszystkie zarzuty premiera Tsaldarisa, jakoby państwa ich udzielały poparcia powstańcom greckim. Wypadki w Grecji — zdaniem tych delegatów — równają się wojnie domowej. Żądają oni również ze swej strony wysłania specjalnej komisji, którąby na miejscu zbadała sprawę. Premier Tsaldaris domagał się raz jeszcze podjęcia przez Radę Bezpieczeństwa odpowiednich kroków dla położenia kresu zajściom, które zakłócić mogą pokój świata.

Oświadczenie pisarzy katolickich

w związku z wywiadem Prezydenta Bieruta

WARSZAWA (PAP). Grono pisarzy i działaczy katolickich ogłosiło w związku z wywiadem udzielonym przez prezydenta KRN Bieruta publicyście Ksaweremu Pruszczyńskiemu — na temat stosunku rządu polskiego do Kościoła katolickiego, — oświadczenie, w którym stwierdza, m. in.: „Grono pisarzy i działaczy katolickich, poczuwając się do obowiązku zabrania głosu w sprawie wywiadu, stwierdza, że oświadczenie to stanowi właściwy krok na drodze do unormowania stosunków między rządem RP, a Stolicą Apostolską. Oświadczenie to podpisało szereg pisarzy i działaczy katolickich.

Smutny los emigrantów

Jak Brazylia i Argentyna „opiekuje" się uchodźcami

LONDYN (obsł. wł.). W Londynie odbyło się posiedzenie międzyrządowej komisji dla spraw uchodźców. Omówiono sprawę imigracji do krajów południowo-amerykańskich. Brazylia zamierza sprowadzić wielką część imigrantów bez względu na rasę i narodowość z tym jednak zastrzeżeniem, by imigranci posiadali znajomość rolnictwa. Argentyna urządziła swe biura imigracyjne w Rzymie i Madrycie i zamierza w 1947 r. sprowadzić do Argentyny 45.000 imigrantów. Ze względu na trudności transportowe, okaże się to prawdopodobnie niemożliwe do przeprowadzenia

Czasopismo dla spraw Kościoła Wschodniego

CITTA DEL VATICANO (Obsł. wł.) Należy zauważyć, że — w ostatnich czasach — Stolica Apostolska poświęca coraz więcej zainteresowania sprawom Kościoła Wschodniego.

Jednym z świeżych dowodów na to jest powołanie do życia specjalnego czasopisma, poświęconego sprawom Kościoła Wschodniego. Czasopismo wspomniane jest dwutygodnikiem i nosi nazwę „Informazioni della Chiesa Orientale", t. zn. „Biuletyn informacyjny dla spraw Kościoła Wschodniego".

Wydawcą tego czasopisma jest t. zw. „Kongregacja dla Kościoła Wschodniego" w Rzymie.

Biuletyn wspomniany informuje o życiu religijnym nie tylko katolików ale i prawosławnych.

Ojciec św. Pius XII śledzi z bardzo żywym zainteresowaniem rozwój nowego czasopisma.

Rejestracja roszczeń

do b. Rzeszy Niemieckiej

WARSZAWA (a). Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów wzywa wszystkie osoby względnie firmy posiadające niezrealizowane roszczenia w stosunku do niemieckich osób fizycznych i prawnych oraz władz b. Rzeszy niemieckiej, aby zarejestrowały pretensje w niżej wymienionych placówkach rejestracyjnych:

1. wszystkie Starostwa Powiatowe, Grodzkie i Zarządy Miast Wydzielonych (referaty szkód wojennych), 2. w m. Łodzi — Wydział Statystyczny — Al. Kościuszki 1, 3. w m. st. Warszawie — Wydział Strat Wojennych — ul. Marszałkowska 8.

Rejestracja ma na celu stworzenie podstaw do realizacji wymienionych roszczeń. Zgłoszeniu podlegają następujące pretensje: a) o niewykonane zobowiązania umowne, b) z tytułu udziału majątkowego polskiego w niemieckich przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych, c) z tytułu znajdującego się w Niemczech majątku nieruchomego polskiego, d) z tytułu rozrachunków, wkładów i rachunków bieżących obywateli polskich w bankach niemieckich w Niemczech, e) z tytułu wywiezionych z Polski do banków niemieckich akcji, obligacji, papierów wartościowych, weksli, depozytów i wszelkiego rodzaju walorów, f) z tytułu zajęcia depozytów i otwarcia safesów w bankach zagranicznych, kontrolowanych przez władze okupacyjne niemieckie, g) z dziedziny asekuracyjnej i inne.

Do wniosków winny być dołączone dowody w odpisie, które będą poświadczane przez placówkę rejestracyjną po okazaniu oryginału.

Placówki rejestracyjne dysponują formularzami rejestracyjnymi i udzielają wszelkich dodatkowych informacji. Rejestracja jest bezpłatna. Termin składania wniosków upływa z dniem 15 lutego 1947 roku.

Nadmienia się, że pretensje w stosunku do osób lub firm, mających swą siedzibę na terenie Austrii, winny być również zgłoszone.

Obrady Zarządu Głównego ZZK

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczęły się obrady plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracown. Kolejowych. Na uroczyste posiedzenie przybyli: min. komunikacji Rabanowski oraz długoletni prezes Zw. Zaw. Prac. Kol., min. Kuryłowicz. Po okolicznościowych przemówieniach, nastąpiło udekorowanie 210 zasłużonych działaczy społeczno-zawodowych. Obrady dotyczą, poza sprawą wyborów, spraw zawodowych i organizacyjnych związku.

Anglicy zwalniają jeńców austriackich

WIEDEŃ (obsł. wł.). Brytyjskie władze okupacyjne w Austrii ogłosiły komunikat, że w najbliższym czasie zwolnieni zostaną wszyscy austriaccy jeńcy wojenni. Jeńcy znajdujący się w Kanadzie, wrócą do kraju jeszcze przed Bożym Narodzeniem, a jeńcy z Egiptu już znajdują się w drodze do Austrii. Ponadto z początkiem 1947 r. zwolnieni będą jeńcy przebywający w Australii.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Celem uniknięcia zwłoki i przerwy w otrzymywaniu pisma, należy odnowić prenumeratę na miesiąc STYCZEŃ 1947 w wysokości zł 90 najpóźniej do dnia 25 grudnia br.

Przy zamówieniach prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podawanie adresu (nazwisko i imię, miejsce zamieszk., poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają urzędom pocztowym doręczanie pisma.

Na przekazach należy podać dokładnie, na jaki cel pieniądze zostały przesłane

Program nowego rządu egipskiego

KAIR (obsł. wł.). Nowy premier egipski Nokraszy-pasza uzyskał wotum zaufania w związku z wypowiedzianą w parlamencie mową programową. W pierwszym rzędzie nowy rząd dążyć będzie do ewakuacji wojsk z doliny Nilu. Następnie podkreślił ścisły związek między Egiptem i Sudanem pod koroną angielską.

Dalsze pertraktacje w sprawie Palestyny

BAZYLEA (obsł. wł.). Przewodniczący kongresu sjonistów dr Weizman opowiedział się za prowadzeniem dalszych pertraktacyj z W. Brytanią w sprawie Palestyny, nawet, gdyby za podstawę rozmów służyć miał plan podziału Palestyny. Podobnie i inni mówcy opowiedzieli się za wysłaniem delegatów na konferencję „okrągłego stołu" do Londynu.

Jak Amerykanie dbają o Niemców!

Masowe dostawy środków żywnościowych

WASZYNGTON (obsł. wł.). Amerykańskie min. rolnictwa podało do wiadomości, że w ciągu stycznia 1947 r. do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec dostarczonych będzie 153.000 ton zboża, a do strefy francuskiej — 25.500 ton, nie licząc dostaw mąki. Łącznie z dostawami zaległymi za ub. miesiące dostawy zboża do Niemiec osiągną w styczniu cyfrę rekordową, jeśli tylko dopiszą środki transportowe.

1 aparat radiowy na 8 Niemców

BERLIN (ZAP). W Niemczech liczba abonentów radiowych wynosi ok. 8 milionów. Na strefę brytyjską, amerykańską i sowiecką przypada po 2,5 mil., a na francuską pół mil. abonentów. Znajdując przeciętną, na 8 Niemców przypada 1 aparat radiowy. (Cyfry te są uderzające w zestawieniu z zradiofonizowaniem Polski. Należy dodać, że tysiące aparatów, które Niemcy zrabowali Polakom, nie zostały jeszcze zwrócone. — przyp. ZAP).

Anglia a niepodległość Indyj

Oświadczenie ministerialne w Izbie Lordów

LONDYN (obsł. wł.). W Izbie Lordów przemawiał minister dla spraw Indii Lawrence, oświadczając, iż stanowisko rządu brytyjskiego w odniesieniu do roli pomiędzy Hindusami i muzułmanami pozostaje niezmienione. Rząd dąży do uzgodnienia stanowiska obu grup. W Wielkiej Brytanii panuje jednomyślność co do tego, że nadszedł czas na niepodległość Indii. Znawca kwestii Indii w łonie opozycji przestrzega przed utworzeniem w Indiach takiego rządu, w którymby jedna partia stanowiła większość. Doprowadziłoby to do wojny domowej i dotychczas niespotykanego rozlewu krwi.

Eksport jaj

GDYNIA (am). 14 grudnia opuścił port gdyński statek „Baltanic", który zabrał do Londynu 50 t jaj i ponad dwadzieścia ton bitych gęsi.

Świat w kilku wierszach

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Zw. Zaw. postanowił wysłać specjalną delegację do Niemiec. Zadaniem jej będzie zorientowanie się w sytuacji i rozpatrzenie warunków, na jakich Niemcy mogłyby być przyjęte do Federacji.

Rada Stow. Zjedn. Narodów powzięła w Londynie uchwałę, domagającą się mianowania stałego trybunału, przed którym odbywałyby się procesy o zbrodnie międzynarodowe. Stowarzyszenie założone zostało dla rozpowszechnienia idei i popierania działalności ONZ.

IV Sesja Rady Naukowej

dla zagadnień Ziem Odzyskanych

Dzisiaj rozpoczyna w Krakowie swe obrady IV sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych. W obradach wezmą udział obok wielu przedstawicieli polskiego świata nauki, również i przedstawiciele Rządu.

Program trzydniowych obrad przewiduje posiedzenia plenarne oraz posiedzenia sekcyjne, odrębne dla sekcji osadnictwa rolniczego, sekcji osadnictwa nierolniczego i sekcji socjologicznej. Na posiedzeniu plenarnym wygłoszone zostaną m. in. następujące przemówienia: inż. Eugeniusz Kwiatkowski będzie mówił na temat „Wpływ morza na zmiany struktury gospodarczej ziem polskich". Zagadnienie rzeki Odry omówione zostanie w trzech referatach dr Augusta Zierhoffera, dr Marii Kiełczewskiej i dr Andrzeja Grodka. W drugim dniu obrad wiceminister przemysłu Szyr omówi problem odbudowy przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, dr Sukiennicki wygłosi referat pt. „Elementy zagospodarowania Ziem Odzyskanych", a dyr. Jastrzębowski referat pt. „Struktura gospodarcza Europy środkowej".

W trzecim dniu obrad ks. infułat dr Nowicki zajmie się zagadnieniem organizacyjnym Kościoła Katolickiego na Ziemiach Odzyskanych, prof. dr Rutkowski omówi rolę nauki w procesie zespolenia duchowego Ziem Odzyskanych z Polską, a dyr. mgr Zaręba omówi sprawy ludnościowe na Dolnym Śląsku. Obrady zakończone zostaną uchwaleniem odpowiednich wniosków i dezyderatów.

Równocześnie w trzech sekcjach toczyć się będą obrady ściślejsze dotyczące poszczególnych zagadnień osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych.

IV sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych nabiera specjalnego znaczenia w chwili, kiedy cały Naród Polski poprzez Daninę Narodową manifestuje swe zdecydowane stanowisko wobec naszych Ziem Zachodnich. Trzeba przypomnieć, że właśnie Rada Naukowa na swym ostatnim posiedzeniu w październiku br. zwróciła uwagę na konieczność zmobilizowania potężnych kapitałów, któreby rzucone zostały w całości na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych. Danina Narodowa stała się więc niejako realizacją postulatów polskiego świata nauki.

Schumacher w Anglii

BERLIN (obsł. wł.). Dr Schumacher przemawiał w Hanowerze na temat swej wizyty w Anglii. Charakterystyczne przy tym było stwierdzenie, że przekonał się naocznie, jak propaganda hitlerowska okłamywała naród niemiecki na temat rzekomych zniszczeń dokonanych przez samoloty i niemiecką broń dalekonośną. „Widziałem świat — mówi Schumacher — absolutnie niezniszczony. Południowa Anglia żyje i pracuje całą parą".

„Mury stref okupacyjnych"

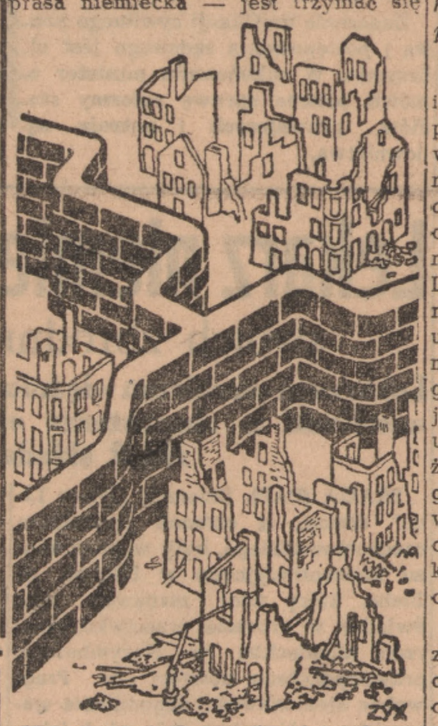
Korespondencja własna „IKP" z Berlina

Fantastyczne pogłoski o życiu Niemców w poszczególnych strefach — Niemcy pragną poróżnić mocarstwa — Taktyka prasy niemieckiej — Ład w radzieckiej strefie okupacyjnej — Majątek hitlerowców w Saksonii przechodzi na własność państwa i samorządu

„Chociaż mało na ogół się buduje — jednak graniczne mury między strefami istnieją nadal". Na tego rodzaju uwagi pozwalają sobie już dzisiaj Niemcy, ilustrując je rysunkami.

W Norymberdze w artykułach wstępnych prasa omawiając drażliwy ciągle problem współpracy wszystkich stref, pozwala sobie na ujmowanie tej kwestii w ten sposób, że tłumaczy Niemoom „dlaczego im źle we własnej ojczyźnie". W artykule pt. „Opowiastki a rzeczywistość" boleją „Nowiny Norymberskie" nad tym, że podział Niemiec na 4 strefy sprawia, iż niezliczona ilość fantastycznych pogłosek o życiu przenosi się z jednej strefy do drugiej, wywołując nieraz bardzo przykre następstwa i masową wędrówkę ludów. Najbardziej pesymistyczne od pewnego czasu są wiadomości z radzieckiej strefy, rozsiewane przez nieodpowiedzialne elementy. Ciągle jeszcze, jak widać, pokutuje teoria Goebbelsa, według której Niemcy mogą jedynie wygrywać na różnicy zdań między wschodem a zachodem.

Tego rodzaju fałszywe nastawienie i plotki wpływają ujemnie nie tylko na stosunki Niemiec z okupującymi je armiami. Także i między samych zwycięzców pragnie się wnieść ferment. Ciekawym szczegółem jest fakt, że gdy propaganda szyta jest już zbyt grubymi nićmi, prasa przezornie zaczyna się wycofywać i zaczyna nawoływać do zaprzestania gry, która nie doprowadza do żadnych pozytywnych wyników politycznych, a jest jedynie wynikiem niedojrzałości politycznej pewnego odłamu Niemców — zwolenników hitleryzmu, a więc i przeciwników prawdziwej demokracji. Obowiązkiem naszym — twierdzi prasa niemiecka — jest trzymać się



„Mury" stref okupacyjnych — karykatura z prasy niemieckiej.

zdala od spraw aliantów. „Musimy zdobyć nareszcie jasność spojrzenia na rzeczywistość i potrafić odróżnić plotki od prawdy. Położenie nasze nie jest godne zazdrości (jak widać nie są oni zadowoleni nawet z fraternizacji, ani też z możności korzystania z coraz większej swobody polityczno-gospodarczej) i niedostatek, który obecnie cierpimy nie jest winą aliantów. Zbieramy przecież tylko plony z tego, cośmy siali lata całe(!)".

Jeśli chodzi o strefę radziecką, to właśnie najpierw tam obudziło się społeczeństwo z letargu i poczęło organizować życie polityczne. W czerwcu 45 r. rozpoczęły aktywną działalność partie demokratyczne, jak CSU



W ruinach Frankfurtu nad Menem odnaleziono skarbiec Hitlera i Ewy Braun. Niejedną jeszcze tajemnicę kryją w sobie zwaliska wielkiego ongiś miasta. Tymczasem... ludność — jak widać to na zdjęciu — nie śpieszy się z ich sprzątnięciem. Gruzy porosły nie tylko chwastem, wyrosły na nich dzikie krzewy a wśród nich na zwietrzałej wapiennej zaprawie szczury wydeptały ścieżki. Nie to jednak interesuje młodzież niemiecką. Oto pomiędzy sterczącymi resztkami wielopiętrowych kamienic rozpięto stalową linę i nad miastem, z którego ruin nie zebrano jeszcze żniwa wojny, tancerka na linie... wyzywa śmierć.

i KPD. Tam też ukazała się pierwsza prasa. Zamknięcie kont bankowych i wszystkich kas oszczędności z ostatnim kwartałem roku 1945 wprawdzie ciężko dotknęło niektórych posiadaczy, jednak w ten sposób wstrzymano odpływ pieniędzy do innych stref. Likwidacja przemysłu była zakrojona na wielką skalę, jednak z czasem ustała, a pozostałe fabryki zaopatrzone są dostatecznie w surowiec i węgiel. Mimo, że strefa radziecka przejęła największą ilość repatriantów i uciekinierów, nie zmniejszono racji żywnościowych. Celem sprawiedliwego podziału żywności, podzielono wszystkich na grupy: a) ciężko pracujących, b) robotników, c) urzędników, d) gospodynie domu, e) młodocianych i f) niepracujących.

Po wyborach, wszystkie partie i związki rozpoczęły walkę podjazdową o zdobycie samodzielności, przekręcając rzekomo nieświadomie niejedno rozporządzenie. Przeciwko dążeniom sprawozdawców niemieckiej prasy licencjonowanej przedsięwzięto energiczne kroki. W niektórych powiatach niemieccy urzędnicy usiłowali ograniczyć publikowanie wiadomości dot. życia niemieckiego ze źródeł urzędowych, a zezwolić jedynie na druk we formie oficjalnych komunikatów władz okupacyjnych, bez jakichkolwiek komentarzy. Na konferencji w Wiesbaden stwierdziły władze okupacyjne, że prasę niemiecką trzeba bezustannie obserwować, aż Niemcy nauczą się uznawać przywileje wolnej, nieskrępowanej niczem prasy. Wolność słowa, nie może jeszcze jakoś znaleźć zrozumienia u niemieckich czynników rządzących.

Niemniej radykalnie zabrano się do wysiedleńców, którym nie wolno bezwzględnie posiadać ani broni palnej ani też białej pod groźbą surowych sankcji karnych, nie wyłączając wysiedlenia do ojczyzny! (Nigdy jeszcze w historii świata nie uznawano wyjazdu do własnej ojczyzny za najwyższy wymiar kary).

Niemcy odbudowują się w przyśpieszonym tempie, a jednak grozi im bezrobocie, którego starają się uniknąć, aby zabezpieczyć sobie kartki żywnościowe i opiekę aliantów. Na konferencji w bawarskim Ministerstwie Pracy dyr. Wolf oświadczył, że z powodu małej ilości maszyn, ciągle zmniejszającej się ilości surowca, trzeba będzie liczyć się ze wzrostem bezrobocia. Dlatego też postanowiono przedsięwziąć szereg środków zaradczych.

Jak wykazują statystyki, Niemcy udają nie stworzonych do prac fizycznych. Jakoś niebardzo wykazują szczerą chęć i zapał do odbudowy własnego kraju. Norymberga należy bezsprzecznie do najbardziej zniszczonych miast niemieckich, 12 mil m kub. gruzu czeka na usunięcie, a liczba tych, którzy dobrowolnie zgłosili się do robót jest szalenie niska. Mimo gorących apelów zgłosiło się zaledwie... 1.500 osób! Musiano chwycić się wobec tego bardziej rygorystycznych zarządzeń. Wszyscy bez wyjątku mężczyźni od lat 16—60 zobowiązani są do usuwania gruzów. Byli partyjnicy jako współwinni zniszczeniu miast niemieckich, muszą świecić przykładem. Bawarskie Ministerstwo Pracy ma prawo na terenie całej Bawarii usunąć z mieszkań każdego b. hitlerowca, jeśli udowodni mu się, że szkodził przeciwnikom reżimu i Żydom.

W Saksonii majątek partii, członków NSDAP, przedsiębiorstw przestępców wojennych (nie wyłączając warsztatów rzemieślniczych) — przechodzi na skarb państwa, a wszystkich właścicieli należy uważać za wywłaszczonych. Zdobyty w ten sposób majątek przechodzi na własność samorządu, a odebrane mienie można sprzedać osobom prywatnym, ze szczególnym uwzględnieniem wdów, sierot, przesiedleńców i poszkodowanych przez NSDAP.

Z. R.

Z własnymi zasadami i z własnym programem

„Stronnictwo Pracy jest obozem politycznym polskiego świata pracy. Stoi na gruncie chrześcijańskim, narodowym, demokratycznym, praworządności i sprawiedliwości społecznej. Uznaje konieczność jednej etyki w życiu prywatnym i publicznym, autonomii kościoła oraz religijnego wychowania młodzieży. Odrzuca wszelkie formy totalizmu i dyktatury, a zarazem domaga się, aby Państwo Polskie szło na gruncie cywilizacji chrześcijańskiej, której ugruntowanie i rozpowszechnianie stanowi misję dziejową Narodu Polskiego".

* * *

Wszyscy Polacy, którym odpowiadają zasady i program Stronnictwa Pracy, głosować będą na naszych kandydatów.

Lista Stronnictwa Pracy otrzymała nr 2.

Zza kulis pewnej rewolucji chińskiej

Cesarzowa Cy-Si

Jak przedostatni cesarz Chin by skazany przez swoją żonę na śmierć głodową i co z tego wynikło

GDAŃSK, w grudniu.

Nauczycielami przedostatniego cesarza chińskiego z mandżurskiej dynastii Guan-Sinj'a (1875—1990) było dwóch uczonych chińskich Kan Ju-Wej i Lian Ci-Czao. Jak jeden tak drugi znali doskonale Europę i stali na czele niewielkiej grupki chińskich uczonych, którzy dążyli do wprowadzenia w swoim kraju niektórych zdobyczy cywilizacji i kultury europejskiej. Twierdzili oni, że dalsze odgradzanie się od Zachodu murem chińskim jest absurdem i zagraża państwu niebezpieczeństwem. Idee swoje wpoili oni młodemu cesarzowi.

Guan Sinj wstąpił na tron w 1875 r. Porównując Chiny z krajami europejskimi, napotykamy na szereg kontrastów. U nas kolorem żałobnym jest kolor czarny, u nich biały, u nas kobiety noszą spódnice, a mężczyźni spodnie, w Chinach wprost przeciwnie itd. W Europie rewolucje są dziełem ludu, w Chinach zaś pierwszym rewolucjonistą był cesarz, Guan Sinj. Po wstąpieniu na tron pod wpływem swych nauczycieli wydał on szereg dekretów, łamiących cały dawny ustrój Chin. Ministrem wojny w owym czasie był generał Juan Szi-Kaj. Mając silną opozycję w reakcyjnych kołach mandżurskich i chińskich, na czele których stała cesarzowa-wdowa Cy-Si, cesarz wyraził swoją zgodę na wszelkie reformy generała. Kiedy jednak dekrety zaczęto wprowadzać w życie, przerażone koła reakcyjne zwróciły się do cesarzowej-wdowy z prośbą o interwencję. Porozumiawszy się z owym ministrem wojny, który uprzednio zapewnił swoją pomoc cesarzowi, Cy-Si pewnego pięknego poranku majowego przybyła ze swej letniej posiadłości położonej o 20 km od Pekinu, do pałacu władcy i aresztowała cesarza i wzięła kierownictwo państwem w swoje ręce. O tej rewolucji pałacowej wiedział tylko dwór. Oficjalnym władcą w oczach cudzoziemskiego korpusu dyplomatycznego i wielomilionowej ludności Chin pozostał Guan-Sinj. Utrzymywanie tych pozorów było jednak możliwe tylko na krótką metę. Wobec tego postanowiono cesarza zgładzić.

Na obszarze „zabronionego miasta", gdzie mieściły się pałace cesarskie, jest jezioro a na nim — wysepka. Zdecydowano, że cesarz ma być wywieziony na tę wysepkę i skazany na śmierć głodową. Tak też i zrobiono. W międzyczasie rozpuszczono wśród ludu pogłoski o ciężkiej chorobie cesarza, aby śmierć jego nie wywołała niepotrzebnych komentarzy.

Po dwóch tygodniach posłano po ciało cesarza, przypuszczając, że już nie żyje, lecz o dziwo — Guan-Sinj był w pełni zdrowia. Jak następnie wykazało śledztwo, jedna ze służebnic dworskich przeprawiała się co noc na małej łódeczce na wyspę i dostarczała cesarzowi żywność. Za przestępstwo to nieszczęśliwa istota została ścięta, lecz cesarz do końca życia został jedynie więźniem pałacowym.

Rządy sprawowała za niego cesarzowa-wdowa Cy-Si.

* * *

Cesarzowa-wdowa Cy-Si małą żelazną rączką w ciągu pół wieku rządziła Chinami. Ostatnie lata jej panowania były ciężkim okresem w życiu Chin.

P. A.

Niemcy w notatniku

Prasa berlińska wszystkich stronnictw politycznych domaga się na swych łamach rehabilitacji Wilhelma Furtwänglera, światowej sławy dyrygenta Filharmonii Berlińskiej, oskarżonego o przynależność do partii hitlerowskiej. Prasa wysuwa argument, iż „braku wierności dla Niemiec z pewnością Furtwänglerowi zarzucić nie można" i, że to co czynił, uczynił tylko dla sztuki.

*

Dalszych 20 przestępców wojennych zostało przekazanych Czechosłowacji przez władze amerykańskie. Wśród nich znajdują się przywódcy Niemców sudeckich i wyżsi funkcjonariusze gestapo w Czechosłowacji.

*

W Berlinie mieszkańcy strefy sowieckiej otrzymają dodatkowy przydział gwiazdkowy w postaci 250 g cukru i 500 g mąki.

*

Na konferencji w Garmisch-Partenkirchen wydawcy gazet w strefie amerykańskiej wystąpili stanowczo przeciw wydawaniu dzienników o określonym zabarwieniu politycznym przez poszczególne partie. Jak dotąd w strefie amerykańskiej nie ma gazet partyjnych.

*

W celu zaoszczędzenia węgla i konieczności remontu taboru kolejowego w strefie francuskiej, wstrzymany zostanie kolejowy ruch pasażerski i towarowy za wyjątkiem transportów niezbędnych dla życia gospodarczego w czasie od 22 grudnia 46 r. do 5-go stycznia 1947 r.

*

Protestancki biskup dr Dibellius wyjechał do Anglii w celu odwiedzenia obozu jeńców niemieckich.

*

Przywódcą unii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) w Bawarii wybrany został ponownie Müller.

*

Profesor uniwersytetu monachijskiego, b. rektor uniwersytetu w Erlangen dr Suss stanął przed sądem, za sfałszowanie kwestionariusza dotyczącego jego przeszłości politycznej.

*

Rząd kanadyjski zezwolił jeńcom niemieckim — rolnikom na stałe osiedlanie się w Kanadzie.

Unifikacja prawa cywilnego

Uroczysta akademia z okazji prac nad nowym prawem cywilnym w Polsce — Przemówienie Prezydenta Bieruta i Premiera Osóbki - Morawskiego

WARSZAWA (PAP). W salach prezydium Rady Ministrów odbyła się uroczysta akademia z okazji zakończenia prac nad unifikacją prawa cywilnego w Polsce. W akademii udział wzięli prezydent KRN Bierut, premier Osóbka-Morawski, min. sprawiedliwości Świątkowski, wicemin. Chajn i inni oraz liczni przedstawiciele świata prawniczego. Wicemin. Chajn w słowie wstępnym podkreślił olbrzymie znaczenie przeprowadzonej unifikacji prawa cywilnego w Polsce. W półtorarocznym okresie dokonane zostało dzieło, jakiego nie zdołano dokonać w okresie 20 lat drugiej niepodległości.

Z kolei przemówienia wygłosili prezydent KRN Bierut oraz premier Osóbka-Morawski. Prezydent podkreślił fakt połączenia w jedną całość nader różnorodnych norm prawnych, które pozostawiły nam w spadku dawne rządy zaborcze, a które jak kula u nogi ciążyły przez 20 lat naszej Niepodległości na naszych stosunkach społeczno-prawnych, — jako osiągnięcie pierwszorzędnej wagi, które bez przesady nazwać można rewolucyjnym. Przemówienie swoje zakończył Prezydent wyrazami podziękowania pod adresem min. sprawiedliwości Świątkowskiego za dokonaną pracę z jednoczesnym życzeniem, aby praca ta była niezmordowanie prowadzona nadal, aż do pełnego unowocześnienia i przystosowania norm prawnych do potrzeb naszej rzeczywistości.

Po przemówieniu Premiera, który nakreślił pozytywne osiągnięcia prac w kierunku unifikacji prawa, min. Świątkowski wygłosił referat p. t. „Prawo w służbie narodu". Minister przedstawił sytuację prawną w okresie pierwszej Rzplitej i próby podejmowane przez wybitnych polskich prawników w kierunku doprowadzenia do unifikacji przepisów prawnych. W okresie niewoli Polska rozdzielona została na dzielnice, w których obowiązywało różne ustawodawstwo państw zaborczych, co po odzyskaniu niepodległości spowodowało prawdziwy chaos w dziedzinie prawnej. Czynniki decydujące drugiej Rzplitej nie wykazały jednak należytego zrozumienia dla tych spraw. Stan prawny, jaki otrzymała młoda demokracja polska w spadku po rządach przedwrześniowych, przedstawiał się nader zawile.

W dalszym ciągu swego referatu min. Świątkowski wskazał, iż oblicze nowego naszego prawa sharmonizowane jest z wytycznymi demokracji ludowej w ustroju Państwa Polskiego. Przede wszystkim unifikacja prawa małżeńskiego i prawa o aktach stanu cywilnego, realizuje suwerenne prawo i obowiązek państwa do regulowania prawnego świeckiej instytucji małżeństwa, tworzącej rodzinę — podstawową komórkę Narodu. Nowe prawo poraz pierwszy w dziejach Polski bierze w pełną obronę interes małoletnich dzieci w sprawach sądowych o rozwód i poprawia położenie dzieci pozamałżeńskich.

Znaczenie unifikacji cywilnego prawa i postępowania sądowego jest olbrzymie. W zakończeniu minister omówił jeszcze sprawę reformy studiów prawniczych i ustroju sądownictwa.

Co piszą inni?

RZECZPOSPOLITA

W bilansie roku 1946 można będzie zapisać nie mało poważnych osiągnięć w polityce międzynarodowej. Te sukcesy wylicza po kolei „Rzeczpospolita", komentując je tak:

„Nie ulega również wątpliwości, że istotny wpływ na pomyślne załatwienie szeregu spraw zasadniczych dla pokoju światowego wywarł bieg wypadków w samej Europie. Stabilizacja ustrojów demokracji ludowej w Europie środkowej i południowo-wschodniej, zwycięstwo lewicy we Francji, sukcesy lewicy we Włoszech — odsunęły na dalszy plan projekty podziału świata na wzajemnie zwalczające się bloki. Wydaje się, że Europa jako całość coraz bardziej konsoliduje się. Przyjaciele kontynentu europejskiego (przyjmując, że są rzeczywiście przyjaciółmi) coraz bardziej przekonywują się i sądzić należy, że w przyszłości jeszcze bardziej przekonają się, że Europa powinna się stać czynnikiem stabilizacji, a nie rozbicia świata."

ROBOTNIK — CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Centralny organ PPS wypowiada się za prawdziwą jednością narodową, którą nazywa demokratyczną „jednością w różnorodności". Jest ona potrzebna po to — pisze „Robotnik":

„...by osiągnięcia polskiej bezkrwawej rewolucji społecznej umocnić w atmosferze pełnej praworządności i poszanowania godności ludzkiej; jest potrzebna po to, by zagospodarować jak najszybciej Ziemie Odzyskane, stworzyć z nich arsenał siły gospodarczej Rzeczypospolitej; jest potrzebna po to, by urzeczywistnić w całym zakresie Plan Odbudowy Gospodarczej i podnieść stopę życiową szerokich mas; jest — jednym słowem — potrzebna po to, by jak najmniejszym kosztem, bez wstrząsów w atmosferze pokoju zewnętrznego i spokoju wewnętrznego wypełnić wielkie zadania, stojące przed naszym pokoleniem."

Na widowni politycznej

Kiedy będzie słońce nad Paryżem?

Wrocław, w grudniu

Kiedy w pierwszych wyborach do parlamentu francuskiego MPR nie uzyskało suprematu i kiedy kandydatura Bidaulta upadła, wydawałoby się, że partia postępowych katolików przeżyła już ostatecznie dni swojej sławy i że w walce o palmę pierwszeństwa wysunie się definitywnie na czoło Thorez i jego partia komunistyczna. Dwie te partie, jako najsilniejsze we Francji, dystansowały się dotychczas niewielką większością zdobytych mandatów. Społeczeństwo francuskie, po wycofaniu się oficjalnym gen. de Gaulle'a z widowni politycznej, wpadło w prawdziwy chaos i dezorientację. Przeciągające się głosowania ludowe i wybory znużyły wreszcie najbardziej fanatycznych polityków. Paryż znikł we mgle dysput kawiarnianych, a sala Zgromadzenia stała się świadkiem gorszących scen, gdy jedni wyrzucali drugim zbyt wyraźne sympatie w kierunku Rzymu lub Moskwy.

Przed wyborami w dniu 8 grudnia, wyborami do drugiej izby parlamentu, musiano użyć najmocniejszych i najefektowniejszych argumentów, aby pociągnąć do urny głosujących. „Niech zła pogoda nad Paryżem nie powstrzyma głosujących od udziału w wyborach!" — wołały dzienniki francuskie. Zła pogoda nad Paryżem nie była widocznie zależna od wpływów atmosferycznych, skoro te same dzienniki pisały, że wybory grudniowe będą ostatnim aktem rozpaczy, wywołanym przeciągającym się przesileniem rządowym.

W rezultacie wybory się odbyły i oto MPR uzyskała nieznaczną większość mandatów. Nieoczekiwane zwycięstwo katolików było nowym kijem włożonym w mrowisko, nie rozpędziło jednak mgły nad Paryżem. Aby załagodzić sytuację, wybrano na premiera Leona Bluma, który utworzył rząd z samych socjalistów, rząd krótkotrwały, lecz obliczony na najwyżej kilkatygodniowy żywot, do styczniowych wyborów Prezydenta Republiki. Wtedy rozegra się we Francji ostateczna walka.

Przyszły rząd Francji, jeżeli zechce uzyskać pełną niezależność, oprzeć się musi na bloku 4 stronnictw: MPR, komunistach, socjalistach i radykałach. Blok ten nie jest jednak podobny do bloków stronnictw w innych krajach: cechują go tendencje rozbieżne, po czym rozłamy rosną nieraz w sposób zastraszający.

Znamienne w tym obozie stosunków jest stanowisko gen. de Gaulle'a. Przybrał on wyraźnie pozycję wyczekującą i trzyma się widocznie tej zasady, że gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. Nie wiadomo jednak, czy dla niego pieką się kasztany w ogniu i czy przy ich wyciąganiu nie poparzy sobie rąk, a kasztany w rezultacie przypadną w udziale komuś, kto patrzy na mgłę nad Paryżem zza kanału.

Czy więc niedziela 8 grudnia lub czwartek 12 grudnia rozpędziły te chmury? Daleko jest jeszcze do pogody nad Sekwaną. W obliczu stabilizacji stosunków europejskich, którą zwiastuje niewątpliwie załatwienie sprawy Triestu, traktatów pokojowych z satelitami osi i sankcji hiszpańskich — Francja zrozumiała wreszcie, że ma co innego do roboty, niż wojnę wszystkich przeciw wszystkim w swoim własnym domu. Tym bardziej, że korzystają z mgły nad Paryżem najbardziej dwaj jej groźni sąsiedzi: Niemcy i Hiszpania.

Leszek Goliński

Lekarz niemiecki w obronie swoich zbrodniczych kolegów

Lekarzowi czeskiemu więźniowi obozu w Dachau, „lekarz" austriacki w charakterze eksperta sądowego uniemożliwił składanie zeznań!

PRAGA (PAP). Dziennik „Pravo Lidu" donosi, iż członek parlamentu czechosłowackiego, były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau, dr Blaha, który miał zeznawać jako świadek w procesie przeciwko lekarzom niemieckim w Norymberdze, prawdopodobnie powróci do Pragi wobec niemożliwości uzgodnienia stanowiska z ekspertem sąd., wied. lekarzem Alexandrem. Alexander, który nigdy nie był więźniem obozu koncentracyjnego, opiera swoje wywody jedynie na dokumentach hitlerowskich, twierdząc, iż oskarżeni są ludźmi nauki, którzy popełnili nadużycia w celach wiedzy i nie widzi w ich działalności cech przestępczych. Dr Blaha natomiast wyraził pogląd, iż oskarżeni są zwykłymi mordercami. Alexander zażądał podobno od dr Blahy odwołania jego zeznań pisemnych, na co ten się nie zgodził.

Felieton przedświąteczny

Wieczorne przechadzki

Poznań, w grudniu

Zbliżają się najradośniejsze ze świąt — święta Bożego Nar. Nie są one pierwsze po wojnie, zaledwie drugie, ale już odbywać się będą w innej atmosferze niż w roku ubiegłym, w atmosferze „pokojowej", bo nikt już nie przypomni, że to „pierwsze po wojnie".

Taką także atmosferę „widać" i na ulicach miast. Chodzimy ulicami Poznania, Szczecina, Gdańska i oglądamy sklepy. Jest godzina podwieczorna, latarnie uliczne świecą, okna wystawowe są jasno oświetlone. Powoduje to, że mury domów zniszczonych nie zwracają swymi martwymi oczodołami uwagi na siebie. Odnosi się przyjemne wrażenie, że stąpamy po ulicach niezniszczonego, przedwojennego miasta. Iluzja ta zostaje osłabiona czasami brakiem dostatecznej ilości świecących się latarń na ulicy, ale obfitość wystaw sklepowych podtrzymuje jednak to „przedwojenne" wrażenie. Mówimy oczywiście o śródmieściu, bo przedmieście, oczywiście nie wszystkie, tylko te w czasie działań wojennych zniszczone prawie doszczętnie — toną w ciemności.

Idąc ulicami śródmieścia, odnosi się wrażenie, że jesteśmy w okresie jeszcze z przed huraganu wojennego. Okna wystawowe przepełnione są towarami, pięknie ułożonymi, efektownie ozdobionymi, ale często, gdy wejdzie się do sklepu otrzymuje się odpowiedź: tego nie ma, tamtego nie ma. Wówczas dopiero okazuje się, że wojna dopiero niedawno przeszła przez miasto.

Bogactwo okien wystawowych myli nie tylko mieszkańców, którzy winni się właściwie już do tego przyzwyczaić. Myli ono w pierwszym rzędzie przybyszów z innych miast, z których mieszkaniec stolicy określił to nieporozumienie dość lapidarnie: u was bogate okna wystawowe, sklepy zaś puste. U nas przeciwnie w oknach wystawowych tandeta, za to w sklepie dostanie się wszystko.

Może i racja. Poznański kupiec ma istotnie bogatą wystawę, ale w środku wielkie braki. Ponoć w Warszawie jest inaczej. Ale i w Poznaniu jest inaczej niż było przed wojną. Okna wystawowe nie są tak obfite w towar, za to zyskały przede wszystkim na gustowności. Dzisiaj okna wystawowe uderzają gustowną dekoracją, estetyczną ozdobą. Nie ma przeładowania towarem, przyczym nie tylko brak towaru jest tego powodem. Wyrobił się smak kupca. Stąd każdy sklep poznański ogląda się z zadowoleniem. I nie można twierdzić, że przyczyną jest okres okupacji. Okupant, pozbawiony smaku estetycznego Niemiec, nie mógł być wzorem. Kupiec poznański, który w czasie okupacji przebywał w Warszawie, mógł się tam wprawdzie niejednego w sztuce dekoracji okien nauczyć. Nie nauczył się na szczęście jednego, zasłaniania okien wystawowych deskami, jak to w czasie okupacji praktykował kupiec warszawski, jak to praktykuje jeszcze dziś. W Poznaniu sklepy są niewątpliwie także zabezpieczone, ale zabezpieczone kratami żelaznymi, które chroniąc okna, pozwalają na zapoznanie się z dekoracją wystaw i samym towarem wyłożonym w okna. A to przecież bardzo ważne w okresie takim, jak obecny w okresie przedświątecznym.

Starsi oglądają wystawy z zadowoleniem, ciesząc się, że coraz więcej towaru, coraz lepsza ich jakość, a równocześnie zastanawiają się skąd wziąć pieniądze na kupno tego, czy owego prezentu gwiazdkowego. Dzieci oglądają okna z zabawkami również z zadowoleniem i wzajemnie się licytują, co otrzyma ten, a co tamten od Gwiazdora. Skąd rodzice mają wziąć pieniądze na te podarki, żaden z tych szczęśliwych „szkrabów" się nie zastanowi.

A okna nęcą! I chodzi się po ulicach miasta z zadowoleniem, że wszystko to jest, że to tak niedawno, gdy jeszcze padały kule, że tak niedawno, a już się prawie zapomniało.

I chodzi się po ulicach Poznania, niezupełnie wprawdzie tak oświetlonych jak przed wojną, ale ruin domów się nie widzi, noga nie napotyka na przeszkody w postaci wybojów, bo wszystkie chodniki doprowadzono do stanu przedwojennego nie tak jak w innych miastach i chodzi się, rozglądając po wystawach i zapomina się, że wojna była, że okupant szalał.

A przecież to tak stosunkowo niedawno. Szczęśliwy okres wieczornych przechadzek po Poznaniu pozwalający zapomnieć o koszmarnych dniach, jakie cały Naród przeżywał przez długich 6 lat.

H. S.

Terroryści żydowscy działają nawet w Londynie

LONDYN (PAP). Policja londyńska została zaalarmowana telefonicznie wiadomością o rzekomo przygotowywanym zamachu na Scotland Yard i o zamierzonym wysadzeniu w powietrze kilku budynków w Londynie. Alarmujący podali się za terrorystów żydowskich i posługiwali się prowadzonym w czasie wojny systemem telefonicznym, który umożliwia uzyskanie momentalnego połączenia z policją, ma jednak tę wadę, iż nie można sprawdzić, skąd telefonowano. Policja przedsięwzięła środki ostrożności.

DO WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW, PODODDZIAŁÓW I AGENTUR „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO"

Zawiadamiamy, że zgłoszenia o zwiększeniu nakładu numeru świątecznego „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" przyjmuje Administracja IKP w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 20 najpóźniej do piątku dnia 20 bm. włącznie.

Zgierski przemysł włókienniczy

Zgierz i Ozorków jednym z najstarszych ośrodków przemysłowych w Polsce

ŁÓDŹ, w grudniu

Zgierz i Ozorków należą do najstarszych ośrodków przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim. Przed wojną pracowało w tych dwóch miasteczkach ponad 2 tys. krosien przemysłu wełnianego. Podczas okupacji Niemcy zniszczyli część maszyn przeznaczając je na szmelc. Tylko część maszyn uruchomili produkując przede wszystkim materiał ścierkowy.

Po odzyskaniu niepodległości Zgierskie Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego zabezpieczyło pracujące obiekty w Zgierzu i Ozorkowie, w których początkowo znajdowało się ok. 110 krosien i 18 zespołów zgrzebnych, nadających się do uruchomienia. Produkcja rozpoczęta w końcu marca 1945 r. wyniosła w kwietniu 1945 r. przędzy 37.756 kg tkanin 74.773 m. Do października 1945 wyproduk. przędzy 168.450 kg i tkanin 184.056 m. W roku 1946 uruchomiono już w 100% przędzalnie, oraz w 94;5% tkalnie. Doprowadzono także do stanu używalności pralnie wełny i karbonizacje, uruchomiono przędzalnię czesankową. Oprócz tego rozpoczęto odbudowę zdewastowanej wykończalni i rozbudowę farbiarni oraz tkalń, które już przed 1939 r. były nieczynne. Dzięki tym przedsięwzięciom produkcja znacznie wzrosła, tak że w październiku 1946 osiągnięto przędzy zgrzebnej 215.908 kg a tkanin 309.575 m.

Początkowo tkaniny robiono ze sztucznych włókien, które pozostały po Niemcach. Nie posiadały one wcale zawartości wełny. Ponieważ dawał się także we znaki brak mydła i chemikalji w wykończalniach, jakość towarów w pierwszym stadium rozwoju zakładów nie była pierwszorzędna. Równocześnie jednak ze zwiększaniem produkcji wszczęto akcję w kierunku polepszenia jakości tkanin. Zorganizowano wyrób mydła na miejscu, otrzymano odpowiednią ilość chemikalii, ulepszono maszyny. W związku z tym osiągnięto zwiększenie rentowności zakładów. Produkcja fabryk Zgierskiego Zjednoczenia Przemysłu stoi obecnie po Łodzi i Bielsku na najwyższym poziomie, a rentowność wynosi 10—30%.

W ramach planu 3-letniego przewiduje się powiększenie parku maszynowego w przędzalniach oraz budowę jeszcze jednej wykończalni, budowę farbiarni luźnego surowca i przędzy oraz modernizację zakładów.

Brak sił wykwalifikowanych rozwiązano we własnym zakresie przez otwarcie 3-letniej Państwowej Szkoły Przemysłowej Zgierskiego Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego i wieczorowej Szkoły Włókienniczej, jako szkoły dokształcającej, w których szkolą się przyszłe kadry fachowców włókienniczych. Oprócz tego wyzwolono około 50 majstrów w porozumieniu ze Związkiem Majstrów przy Radzie Związków Zawodowych.

Od 1945 roku do dzisiaj czynna jest Szkoła Tkacka, która szkoli pracowników tkalni dając im podstawowe wiadomości teoretyczne. Szkoła ta posiada 12 krosien — uczniami szkoły są młodzi mieszkańcy Zgierza i Ozorkowa. Zgierskiemu Zjednoczeniu Przemysłu Wełnianego podlega 20 zakładów przemysłowych. Stan zatrudnienia na 1 grudnia br. wynosił 4.395 osób. (W)

Wyrok w sprawie katastrofy statku „Ingerois"

GDYNIA (am). Pierwsza po wojnie rozprawa przed Izbą Morską w Gdyni odbyła się 13 i 14 bm. w związku z zatonięciem fińskiego statku „Ingerois". Po omówieniu okoliczności w jakich statek uległ katastrofie, sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków. Przede wszystkim wysłuchano opinii kapitana statku „Ingerois" Tommi i członków załogi. Kpt. Tommi stwierdził, że przestrzeń była za mała pomiędzy trawlerem T 24, a falochronem, ażeby statek mógł swobodnie przejść. Po uderzeniu o falochron, z początku nie spostrzeżono wdzierającej się wody. Statek prowadził w tym momencie pilot, kapitan znajdował się przy telegrafie. Zeznania marynarzy fińskich, nic nowego do sprawy nie wnoszą. Mech. Johanson wyjaśnia, że w 8 minut po odejściu polskiego pilota z pokładu, zauważył napływ wody. Z kolei zeznawali świadkowie — Polacy: pilot Łyżwiński wszedł na pokład statku Ingerois 8 bm. o godz. 9 z zadaniem wyprowadzenia go z portu. U wyjścia spotrzeżono trawler T. 24. Ingerois dał dwa, a następnie na przestrzeni 150 m 3-ci sygnał. Trawler nie zmienił kursu. W odległości 50 m od falochronu zastopowano maszyny. W tym momencie odczuto na statku wstrząs. Po pobieżnym sprawdzeniu Finowie oświadczyli, że nie ma uszkodzenia, wobec tego pilot opuścił wyprowadzony statek. Następnie zeznaje kpt. Góra, który stwierdził, że kiedy na skutek wezwania pomocy przez Ingerois wypłynął natychmiast na holowniku Wilk, zauważył, że statek silnie pochylony na dziób posuwa się w kierunku Basenu Węglowego. Ażeby nie zablokował Basenu kpt. Góra wydał polecenie skierowania statku w stronę Oksywia. Statek zatonął na skutek wdarcia się wody do przedniej części — ładowni.

Na zakończenie 1-go dnia rozprawy przemawiali: delegat Min. Handl. Zagr. i Żegl. kpt. Maciejewicz i adw. dr Bierowski. Kpt. Maciejewicz poruszył sprawę odpowiedzialności za awarię i przyczyny zatonięcia statku. Pilot, na którego zdał się kpt. Fin nie powinien był zbliżyć się tak znacznie do trawlera, który mógł nie usłyszeć sygnałów. Jeśli chodzi o samą przyczynę wdarcia się wody, delegat stwierdził, że winnymi były tu nieszczelne grodzie. Adw. dr Bierowski podkreślił, że statek był prowadzony przez doświadczonego kapitana, posiadał klasę Lloydu i nie stwierdzono w owym momencie nadmiernego przeładowania. Jego zdaniem nieszczelność grodzi nie była istotną przyczyną zatonięcia statku.

W drugim dniu rozprawy jako biegli zeznawali inż. Kamiński i kpt. Zagrodzki. Stwierdzili obaj, że nieszczelność zaworów nie była jednakże główną przyczyną zatonięcia. Na skutek tych ocen kpt. Maciejewicz cofnął swoje przypuszczenie. Izba Morska w składzie: przew. sędzia Sądu Okr. Michnik, ławnicy kpt. z. w. Poinc i kmdr ppor. Mieszkowski wydała po naradzie 4-ro punktowe orzeczenie: 1. Kpt. statku Ingerois i jego pomocnik nie ponoszą żadnej winy za wypadek statku; 2. Przewód nie stwierdził, aby braki konstrukcji statku mogły spowodować wypadek; 3. Winę za awarię i zatonięcie statku Ingerois ponosi pilot; 4. Zachowanie się kpt. wraz z załogą statku, jak również wszystkich pracowników Kapitanatu Portu w Gdyni było słuszne, celowe i sprawne.

Z dni hańby i klęski — *Nap.: St. Statkiewicz*

Eli, Eli Lamma Sabachtani!

VII.

— I ja też muzykalny, panowie.

— Na trąbce?

— Nie, na katarynce.

— Jaką mieliście katarynkę?

— Najnowszą. Grała wszystkie kawałki i przestała... Niby, jak Niemcy potłukli.

Piotrowski zaczyna pokpiwać z katarynki, Lebioda broni jej rzeczowo.

— Katarynka, proszę was, jest najlepszym instrumentem muzycznym. Spróbuj bracie pijanym będąc zagrać choćby na organkach, co ci wyjdzie? Groch z kapustą. Na katarynce zagrasz zawsze, jeszcze się korbełki przytrzymasz.

Młodzi przestali śpiewać. Rysiu słucha co prawi Lebioda.

— Mój tata również był kataryniarzem. Miał papugę, małpkę i mnie.

Lebioda prawdę mówi, tylko z katarynką można iść do przodu.

Lebioda czuje się dobrze wśród młodzieży. Tutaj panuje największy ścisk i wesołość największa. Ludzie pod bezustannym nadzorem gestapa byli przygnębieni. Nadzór minął, górę bierze wesołość, niesforność i beztroska. Niemcy będą mieli dużo kłopotu, zanim ten element uczynią sobie posłusznym. Trzej chłopcy spod okna na Kopernika nie wyglądają na zmartwionych. Duży bochen chleba, dany im przez Józia na podróż wystarczy. Najstarszy, Tolek, trzyma prowiant. Za dużo swoim ciotecznym braciom nie daje, trzyma ich krótko: słuchać go muszą we wszystkim, bo nie, to bije.

W przedziałach, gdzie siedzą łodzianie, całkiem łysy jegomość stawia karty.

— Panie Przekora, mów pan prawdę, jako że sam jestem prawdą mówiący teściowej, albo innemu nieszczęściu. Przekora rozkłada karty na blacie stolika pod oknem. Cały przedział zainteresowany jest wróżbą. Ciasne półkole otaczających ścieśnia się coraz bardziej. Nawet z bagażowych półek patrzy dwóch podwórzowych artystów. Jeden trzyma gitarę strojną w czerwone, zielone i niebieskie wstążki, drugi śpiewał przed chwilą „Madagaskar". Koła pociągu huczą burzą oklasków, powietrze rozbrzmiewa wyciem braw. Przekora patrzy z namaszczeniem w karty, łysina marszczy mu się na głowie.

— Przeszłość miałeś pan burzliwą, życie nie układało się ciągle po różach, jeno ciernie obraźliwej władzy czepiały się siedzącej części ciała. Miałeś pan poważny zatarg o kobietę z żółtym „blądynem", z czego wynikła daleka podróż i długi pobyt w jednym miejscu, którego nienawidzą powszechnie ludzie miłujący wolność. Byłeś pan bardzo bliski utraty życia ale ocaliła pana druga kobieta rozmiłowana w panu, jako ideale szlachetności i męstwa. Niewiasta-dobrodziejka oczy wypłakuje, pan jednak nie dbasz o nią zupełnie, ona zaś jest jedyną ucieczką i ocaleniem twoim. W miejscu, do którego jedziemy, strzeż się przyjaciół, żółtej kobiety, podróży i władzy. Żółta kobieta okaże się fałszywą, przyjaciele zdradzą, podróż się nie uda, władze mogą ukarać nawet za winy niepopełnione. Żyj nieżyjący, bądź niebędący. Trwaj, a wytrwasz i wrócisz do domu po szczęście i dostatek do rozmiłowanej niewiasty.

Wróż zgarnął karty.

— Wyciągnij pan trzy: od serca, od szczęścia, od spełnienia życzeń. Nad sercem panuj, szczęścia nie puść, życzenia sobie spełnij sam. Pięćdziesiąt mareczek płać! Następny...

Gość wstaje, półkole ramion i piersi rozstępuje się. Gitarzysta trąca instrumentem wychodzącego.

— Prawdę powiedział, co?

— Przecież byłem w Rodogoszczu. O mały włos mnie nie wykończyli, kobieta starała się i zwolnili. Volksdeutschka jest, ja Polak, jak tu się żenić z taką. Bierz ją licho, wolę do Niemiec na ciężkie roboty.

— Przed wojną też siedziałeś?

— Tak. Co i ty też?

— „Transakcja" się nie udała, ale na mocy amnestii zwolnili. Prawdę wróż powiedział... Każ sobie ty powróżyć.

Eugeniusz Szermentowski — 49

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

— To już pewnie z lektury dziś zrezygnujemy...

— Tak. Zmęczona jestem i czeka mnie jeszcze ważna rozmowa... Dokończymy tej butelczyny i powiemy sobie wzajemnie dobranoc!... Patrz, Aliosza, jak ta panna dziarsko spija maderę... Gdyby nie kiecka, można by pomyśleć — dragon, nie dziewczyna!

Panna de Beaumont podniosła czujny wzrok.

— Francuski mają mocne głowy, Majesté — odparła ze sztucznym nieco uśmiechem. — I nigdy ich nie tracą...

— Tra-la-la! Francuski są tylko rozpieszczone galanterią swoich mężczyzn i dlatego tak pewne siebie... Nasi mężczyźni nie robią sobie z nami tyle ceregeli. I dlatego kobieta rosyjska jest prosta, naturalna i potulna.

— Czyż bym wyglądała na zuchwałą, Majesté?

— Och, to nie! Ale masz w sobie coś męskiego... Nie uważasz, Aliosza, jak ta mała do złudzenia przypomina swojego brata. Przypominasz sobie kawalera D'Eon... Był w Petersburgu przed dwoma laty...

— Istotnie, uderzające podobieństwo... Może jesteście bliźniakami?

— Nie, ekscelencjo. Jesteśmy tylko... jednakowi.

15.

Batiuszka dotrzymał obietnicy. Za pośrednictwem małej Tani przysłał następczyni tronu karteczkę, w której uwiadamiał, że imperatorowa przyjmie ją niebawem na dłuższej rozmowie.

Gorsze wiadomości otrzymała Katarzyna od Poniatowskiego. Hrabia donosił, że nad głowami ich zbierają się groźne chmury. Okazało się, iż Władimirowa została aresztowana. Wydarzenie to, błahe na pozór, wywołało istną powódź najprzeróżniejszych pogłosek i plotek. Na Dworze mówiono o niełasce, w jaką popadła następczyni tronu. Zaczęto imię jej łączyć z aferą Apraksina. Generał Apraksin pod konwojem straży znajdował się właśnie w drodze do Petersburga. Mówiono o przekupstwie, jakiego dopuścić się miał Fryderyk wobec starego generała Lievena, zastępcy i szefa sztabu Apraksina. Doszukiwano się w tym intrygi następczyni tronu, która jakoby zbyt pośpiesznie szykowała się do objęcia władzy. Stan zdrowia Elżbiety wiele pozostawiał do życzenia. Ostatnio, coraz częściej nawiedzały ją bolesne ataki, połączone z konwulsjami i nawet z utratą przytomności. Nie tak dawno, w święto urodzin Matki Boskiej, cesarzowa udała się do kaplicy, niedaleko Pałacu Zimowego. Ledwo się zaczęło nabożeństwo, zrobiło jej się niedobrze. Wyszła z kaplicy i skierowała się na ścieżkę wiodącą do Pałacu. Po kilku krokach zemdlała i całym ciężarem upadła na ziemię. Momentalnie otoczył ją tłum ludzi, który nie mieścił się w kaplicy. Kiedy opuszczała cerkiew, nikt ze świty jej nie towarzyszył. Dopiero po paru chwilach wybiegły z kaplicy zaalarmowane damy dworu i zastały carycę leżącą bez zmysłów, pośród całej chmary gawiedzi. Nikt nie odważył się zbliżyć do imperatorowej, aby jej przyjść z pomocą. Wiadomo, majestat był nietykalny. Nawet leżący majestat był jeszcze groźny. Posłano po lekarza przybocznego i po chirurga. Twarz leżącej nakryto chustką. Chirurg zjawił się prędko, przyklęknął i w oczach wszystkich puścił carycy krew. Na lekarza dłużej wypadło czekać. Staruszek ten, Kondondi, z pochodzenia Grek, sam był chory i nie mógł stać na nogach. Przyniesiono go w fotelu. Ponieważ puszczenie krwi nie przywróciło carycy przytomności, stary Kondondi zarządził przeniesienie chorej do Pałacu; naprędce sprowadzono nosze, na których ułożono carycę. Dopiero po dwuch godzinach udało się ją ocucić. Nikogo narazie nie poznawała i pytała, gdzie się znajduje.

Jušci, że nie dało się tego zataić. Dotychczas bowiem ukrywano przed opinią publiczną stan zdrowia imperatorowej. Wypadek wywołał szereg komentarzy. Wśród dworskiej kamaryli powstał popłoch. Wiedziano powszechnie o niezgodności charakterów Katarzyny i Piotra. Potworzyły się obozy, stronnictwa, rywalizujące ze sobą, wzajemnie nastrojone wrogo, prowadzące ze sobą walkę podjazdową.

Katarzyna nie opuszczała sypialni. W tym stanie ducha, w jakim się teraz znajdowała, nie mogła jej uspokoić nawet lektura, która normalnie stanowiła zwykłą jej rozrywkę. Wyobraźnia malowała jej przed oczami najróżnorodniejsze zjawy. Zdawało się jej, że jest znowu w Szczecinie, pomiędzy swoimi. Tam żyło się beztrosko i spokojnie. Jak przyjemnie było pójść sobie aleją wysadzaną starymi grabami, pełną ciszy i melancholii... Gałązki uginają się pod grubym okapem śniegu. Czasem chyżo i zwinnie przemknie ruda wiewiórka, bezszelestnie wdrapie się na pień drzewa, sypiąc za sobą srebrny obłok pylącej się szadzi. Jak białe, dobre duchy czuwają nad przechodniem pomniki greckich bóstw i herosów. Puszyste okapy śniegu przydają im fantastyczne kształty. Kołpak Pallas-Ateny wygląd jak futrzana czapa grenadiera, a wąż wijący się u jej stóp przypomina żywcem sobola. Tyfon, któremu posiwiała szczecinowata broda, nie może unieść nogi, ze śnieżnego usypiska i nieporadnym wzrokiem przywołuje ludzkiej pomocy. Tłusty Sylen opiera głowę uśpioną na koszyku z winem, jak na białej puchowej poduszce i uśmiecha się przez sen do midasowego złota. Herakles ugina się pod ciężarem lwa z Nemei, którego dźwiga na ramionach, gdyż lew obrósł w śnieżną wełnę i przypomina raczej olbrzymiego barana.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Środa 18 grudnia
Katolicki: Wiktora
Słowiański: Wszemierza

Historyczny: 1529 — Królewicz Zygmunt August wybrany na sejmie piotrkowskim królem. 1601 — Zamoyski w wojnie z Szwecją odzyskuje Wolmar i bierze do niewoli Karlsona, syna Karola Sudermań-

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami. tel. 24-29)

✱ (a) **Podziękowanie.** W związku z otwarciem Domu Małego Dziecka w Bydgoszczy wpłynęły na rzecz tej instytucji liczne dary w gotówce i w naturze. M. in. Ubezp. Społ. ofiarowała 5000 zł i p. red. Bzamowa złożyła 1000 zł. Poza tym szereg osób ofiarowało zabawki, słodycze itp. Wszystkim ofiarodawcom — w im. obdarowanych dzieci — składam serdeczne podziękowanie. **Prezydent miasta Bydgoszczy, J. Twardzicki.**

✱ (a) **Komunikat 1 Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy w sprawie wydawania obligacyj PPOK 1946 r.** 1 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do wiadomości wszystkim subskrybentom PPOK, którzy subskrybowali pożyczkę w 1 Urz. Skarb. w Bydgoszczy a dotychczas nie odebrali należnych obligacyj, aby zgłaszali się bezzwłocznie po ich odbiór do Urz. Skarb. (Dworcowa 6, I ptr. pok. 7). Po odbiór obligacyj powinny zgłaszać się osobiście z dowodami tożsamości te osoby, na których nazwiska opiewają deklaracje subskrypcyjne.

✱ (a) **Wydz. Młodz. przy OKZZ** zwołuje na dzień 21 bm. o g. 12 w sali OKZZ przy ul. Toruńskiej 30 walne zebranie młodzieży zrzeszonej w Zw. Zaw.

✱ (a) **Komisja Wyborcza przy** OKZZ zwołuje na dzień 22 bm. o g. 10 w sali Teatru Polskiego przy Al. 1 Maja 68 **Wiec Kobiet. Członkinie Zw. Zaw. uprasza się o liczne przybycie.**

✱ (a) **Zarząd Koła Bydg. PZbWP** zawiadamia wszystkie b. więźniarki z obozu Ravensbrück, że zebranie Sekcji odbędzie się 19 bm. w lokalu Związku (Jagiellońska 2) o g. 18. Obecność wszystkich koleżanek konieczna, ze względu na ważność obrad, łączących się z wyjazdem kol. Marty Baranowskiej, jako reprezentantki polskich ravensbruczanek na proces do Hamburga.

✱ (a) **Zarząd Sekcji Młodz. przy Kole Bydg. PZbWP** składa wszystkim kolegom i koleżankom najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

✱ (a) **Dnia 21 bm. o g. 17.30 odbędzie się w sali Nr 18, gmach Sądu Okr.** ogólne zebranie informacyjne i dyskusyjne w przedmiocie: „Zmiany Ustroju Sądownictwa".

✱ (a) **Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Bydgoszczy** odbędzie w czwartek 19 bm. o godz. 17 swe doroczne walne zebranie w salach Pom. Domu Sztuki. Po zebraniu odbędzie się zwiedzenie gwiazdkowej wystawy plastyków pomorskich oraz rozlosowanie dzieł sztuki pomiędzy członków towarzystwa. Wszystkich członków i sympatyków Tow. oraz wielbicieli sztuk plastycznych Tymcz. Zarząd TPSP uprzejmie zaprasza.

✱ (a) **Zebranie Nauk. Bydg. Tow. Lekarsk.** w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 19 w Szpitalu Miejskim na Bielawkach odbędzie się XI zebranie nauk. Bydg. Tow. Lek.

✱ (a) **Spółdzielnia Pracy Fabryka Cukierków „Danuta"** w Bydgoszczy przy ul. Pomorskiej 60, której dyrektorem jest mistrz cukierniczy p. Zygmunt Ciupek (b. właśc. „Bristolu" i „Teatralki"), złożyła za naszym pośrednictwem 5.000 zł dla Komitetu Gwiazdkowego przy OKZZ na ręce przewodniczącego Komitetu p. Ratajczaka i 5.000 zł na wigilię dla żołnierza polskiego (Fundusz Gwiazdkowy Tow. Przyjaciół Żołnierza) — razem 10.000 zł. Za hojny ten dar w imieniu obdarowanych składamy powyższej firmie serdeczne podziękowanie.

✱ **W piątek dnia 20 bm.** o godz. 18.30 w sali Malinowej RDK (Al. 1 Maja 14) odbędzie się wieczór dyskusyjny dla inteligencji Referat na temat „Dwie koncepcje rozwojowe Polski" wygłosi prof. Blinowski. Wstęp bezpłatny.

Sprawa, która interesuje wszystkich!

Apel prezydenta miasta do mieszkańców Bydgoszczy

W ostatnich dniach mieszkańcy miasta Bydgoszczy zauważyli z pewnością przygasanie światła elektrycznego w godzinach wieczornych a niejednokrotnie przerwy w dostawie prądu. Jest to wynikiem przeciążenia sieci elektrowni miejskich, które występuje w godzinach od 15 do 22-ej.

Sieć miejska na prąd stały, wybudowana w roku 1900 i sieć na prąd zmienny z r. 1927 nie są przystosowane do obecnych warunków, gdyż w czasie ich budowania nie przewidywano tak szerokiego zastosowania grzejnictwa itp. Powoduje to bardzo duży spadek napięcia w wymienionych godzinach i pogorszenie oświetlenia a nawet przepalanie się kabli.

Konsumenci elektryczności widząc że światło słabo się pali, stosują jeszcze silniejsze żarówki, co w rezultacie prowadzi do jeszcze większego przeciążenia sieci elektrowni miejskiej.

Jedyny sposób poprawy światła i uniknięcia przerw w dostawie prądu — to zastosowanie jak najdalej idącej oszczędności energii elektrycznej w godzinach od 15 do 22-ej.

Apeluję do społeczeństwa bydgoskiego aby w tych godzinach wykorzystywało prąd elektryczny tylko w miarę istotnej potrzeby. W szczególności nie należy w tym czasie używać kuchenek, piecyków elektrycznych, nadmiernej ilości żarówek oświetleniowych, zwłaszcza w postaci reklam itp.

Z chwilą, gdy apel ten nie odniesie skutku, zostaną zastosowane rygory w postaci ograniczenia prądu i wyłączenia z sieci całych dzielnic. Jestem przekonany, że zdyscyplinowane społeczeństwo bydgoskie zastosuje się do dobrowolnych ograniczeń prądu, i że nie będzie się potrzeba uciekać do przymusowego oszczędzania energii elektrycznej.

Prezydent Miasta Bydgoszczy
(—) Józef Twardzicki

Ostatnie ostrzeżenie

Wobec niespodziewanych i gwałtownych mrozów powstało z jednej strony, zmniejszenie dopływu wody w naszych elektrowniach, a co za tym idzie i zmniejszenie ogólnej naszej produkcji, a z drugiej strony wzrosło niepomiernie zapotrzebowanie na energię elektryczną, wywołane głównie włączeniem piecyków i grzejników przez odbiorców.

W naszym apelu, wydanym w I połowie listopada br. uprzedzaliśmy, że nasze stare elektrownie mogą pokryć tylko ograniczoną ilość zapotrzebowania.

Od dwóch dni granice te są przekroczone o 25%.

Uprzedzamy że o ile odbiorcy **nasi natychmiast nie zaprzestaną używania grzejników, a w szczególności piecyków, zmuszeni będziemy już w czwartek przystąpić do wyłączania dzielnicowego i rejonowego na całym terenie naszego zasilania.**

Apelujemy do naszych odbiorców po raz ostatni, by w zrozumieniu swojego własnego interesu zaprzestali używania grzejników do dni świątecznych, kiedy przemysł ograniczy swoje zapotrzebowanie.

Zakłady Elektryczne Pomorza
Inż. Bijasiewicz, (Dyr. Zarz.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Środa: Żeglarz, Czwartek: Rozkoszna dziewczyna.

TEATR przy ul. Grodzkiej: **Środa i czwartek:** g. 19.30 — Pomorska Szopka Satyryczna

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Wołga, Wołga **Polonia:** Za siedmioma górami, **Orzeł:** Zaklęta narzeczona, **Wolność: Gunga** Din, **Bałtyk:** Cztery serca.

DYŻURY APTEK: Pod Koroną, ul. Dworcowa 48. tel. 24-66. **Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 11. tel 16-53. **Przy Bielawach,** Al. 1 Maja 91. tel 23-61.

Na radiowej fali

6.00 Transm. 8.50 Aud. „Ziemia Krakowska" opr. W. Sytnikowa. 9.10 Muz. por. 9.45 Wiad. miejsc. 9.45 Dykt. progr. dla radiow. 11.57 Transm. progr. og.-polsk. 14.00 Inf. miejsc. 14.05 Konc. symf. 14.50 Pog. „Z dziejów katedry poznańskiej" opr. Z. Baturo. 15.00 Progr. og.-polski. 19.15 Kwintet Schuberta. 19.57 Progr. og.-polsk. 23.30 Konc. życz. 23.00 Zak. aud. og. polsk.

Zbliża się „Gwiazdka"...

Najbiedniejsi oczekują pomocy

(stk) W związku ze zbliżaniem się świąt Bożego Narodzenia przewodniczący Komitetu Akcji Pomocy Zimowej p. Kaliski wydał odezwę, w której zwraca się do społeczeństwa Bydgoszczy o składanie ofiar na rzecz najbiedniejszych mieszkańców naszego miasta. Kiedy starodawnym zwyczajem, w dniu święta Bożego Narodzenia, będziemy tak jak co roku obdarzali swoich najbliższych prezentami, nie mamy prawa zapomnieć o tym, że wielu jest głodujących i że wielu potrzebuje pomocy.

Każdy mieszkaniec Bydgoszczy w miarę swoich możliwości może i powinien złożyć choćby najdrobniejszą ofiarę, aby tym przyczynić się do ulżenia doli najuboższych. W obecnych czasach powojennych niemal codziennie stykamy się z ludźmi, którzy zniszczeni przez wojnę potrzebują pomocy. Są to sieroty i wdowy po zamordowanych lub zaginionych w czasie ostatniej wojny. Naszym obowiązkiem jest, aby im dopomóc i pozwolić zapomnieć choć na chwilę o głodzie i nędzy.

Niech więc odezwa p. Kaliskiego nie pozostanie głosem wołającego na puszczy.

Godziny handlu w okresie przedświątecznym

BYDGOSZCZ (a). Zgodnie z zarządzeniem prezydenta miasta Bydgoszczy z dnia 1. 2. 46 r. w sprawie ustalenia godzin otwierania i zamykania zakładów przemysłowych i handlowych — przypomina się, że w myśl § 6 ust. 2 mogą być sklepy w czasie od 18 do 23. 12. otwarte codziennie o 2 godz. dłużej, najdalej jednak do godziny 21 a w myśl § 7 w niedzielę dnia 22. 12. br. mogą być sklepy otwarte od godziny 13 do godziny 18.

Jutro występ Stanisława Lewińskiego

W Pomorskim Domu Sztuki dnia 19 bm. wystąpi w programie mieszanym doskonały pianista Stanisław Lewiński. Lewiński znany jest publiczności ze swych występów przedwojennych w Bydgoszczy i w innych miastach Pomorza. Obecnie Lewiński osiadł na Wybrzeżu i jest profesorem w Konserwatorium Muzycznym w Gdyni i w Gdańsku.

Komórka Tow. Miłośn. m. Bydgoszczy na Jarach-Miedzyniu

BYDGOSZCZ. W ub. niedzielę odbyło się w lokalu VI śluzy zebranie organizacyjne Tow. Miłośników m. Bydgoszczy dzielnicy Jary-Miedzyń. Przewodniczącym wybrany został kier. szkoły p. Hartman. Przewodniczący komisji przedmieść p. Chlebek wygłosił ciekawy referat o celach i zamierzeniach Tow. Mił. m. Bydgoszczy. W bardzo ożywionej dyskusji poruszono różne bolączki danych dzielnic, szczególnie sprawę komunikacji i oświetlenia i uporządkowania plant przy starym kanale.

Poruszone tematy świadczyły o celowości zakładania podobnych komórek organizacyjnych na poszczególnych przedmieściach, umożliwiających informowanie kompetentnych czynników o żywotnych potrzebach dalekich przedmieść. (i)

Pow. Miłośn. m. Bydgoszczy stara się o szkło

BYDGOSZCZ. Zebranie członków Towarzystwa Miłośników m. Bydgoszczy — dzielnica Czyżkówko odbyło się w ub. niedzielę w salce parafialnej.

Przewodn dzielnicy p. Kropelnicki zreferował niedociągnięcia na odcinku komunikacyjnym i oświetlenia. Nieoświetlona ulica Grunwaldzka pod mostem kolejowym i nieoświetlony most nad kanałem zagrażają bezpieczeństwu publicznemu. Dla mieszkańców Czyżkówka poszkodowanych ostatnimi wybuchami w Ossowej Górze wystąpi Tow. Miłośników m. Bydgoszczy z wnioskiem o nabycie taniego szkła i innych materiałów.

Zgłoszenia przyjmuje p. Kropelnicki ul. Grunwaldzka 187 (sklep żywnościowy). . (i)

Nowoczesna 4-torowa kręgielnia powstaje w Bydgoszczy

(m) W przedwojennej Bydgoszczy bardzo rozwinięty był sport kręglarski. Po zreformowaniu tego sportu w ostatnich latach przed wojną, Związek Klubów Kręglarskich należał do Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i rozwijał bardzo ożywioną działalność.

Wybuch wojny uniemożliwił zrealizowanie planu wybudowania w Bydgoszczy nowoczesnej kręgielni. Dzięki inicjatywie znanego obywatela bydgoskiego i zapalonego miłośnika sportu p. dyr. Zygmunta Ciupka, plan ten jest obecnie w trakcie realizacji. Działając z ramienia Spółdzielni Odrodzenia Klubów Kręglarskich, p. dyr. Ciupek zawarł już kontrakt dzierżawny z Zarządem Miejskim i przystąpił do przebudowy pawilonu powystawowego w Parku Kazimierza Wielkiego. Pawilon został już obmurowany, a po ustąpieniu mrozów zostanie otynkowany. Przeprowadzono także prace kanaliz. a obecnie ubija się nawierzchnię żużlem, po czym nastąpi cementowanie i asfaltowanie. Kręgielnia posiadać będzie cztery nowoczesne tory, galerię dla widzów oraz pokoje gościnne. Już za kilka tygodni ożywi się gmach ten ludźmi spragnionymi ruchu fizycznego i odprężenia nerwowego. Rozgrywane będą mecze i zawody międzyklubowe oraz międzymiastowe

Bydgoszcz znów stanie się centralnym ośrodkiem sportu kręglarskiego, jakim była przed wojną.

Gwiazdka BTW i Polonii

(re) W dniu 19 bm. o g. 20 odbędzie się w szałasie BTW przy ul. Floriana Gwiazdka dla członków klubu. Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej wzgl. zaproszenia.

BKS „Polonia" obchodzić będzie swoją Gwiazdkę w dniu 28 grudnia br. w sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Jagiellońskiej. Po części uroczystej przy udziale duchowieństwa odbędzie się wieczór artystyczny urozmaicony występami artystycznymi, monologami, dowcipnymi felietonami itd.

Po raz pierwszy w obchodzie gwiazdkowym „Polonii" wezmą udział członkowie sekcji motocyklowej z prezesem p. S. Nowakiem.

84 tys. zł na „Pomoc Zimową"

BYDGOSZCZ (a) Odbyta w dniu 1 bm. na terenie naszego miasta zbiórka uliczna i lokalowa przyniosła 17 088 zł dochodu na rzecz „Akcji Pomocy Zimowej" dla najbiedniejszej ludności dotkniętej zimnem i głodem. Wszystkim, którzy wzięli udział w zbiórce tym samym przyczyniając się do zebrania tak poważnej kwoty Miejski Komitet Op. Społ. składa serdeczne podziękowanie.

Między innymi firmom i instytucjom za złożenie ofiary pieniężne: Samop. Chł. (Al. 1 Maja 16) zł 30 tys.; Fabr. Spółdz. „Zryw" zł 10 tys. Państw. Fabr. Cukrów zł 1000; Państwowej Fabr. Skór zł 2860; Izbie Rzemieśln. zł 657; Zarz. „Astoria" zł 1215; Państw. Agencji Drzewnej zł 4574; Fabr. „Barej" zł 2000; Oddz. Przem. „Społem" zł 1400; Fabr. „Petow" (Lwowska 14) — zł 1500, Woj. PUR zł 1125; firmie Szlak i Dąbrowski przy ul. Świeckiej 4 — zł 1500; Zarz. Odb. Kolei zł 1970; Zw. Zaw. Prac. i Robotn. Przem. Skórz. Okr. Pom. (Toruńska 30) — zł 4919; firmie Suligowski (Al. 1 Maja 128) zł 600; Państw. Przem. Cukr. przy ul. Markwarta 2 — zł 360; firmie Dobrowolski (Al. 1 Maja 22) — zł 250; firmie Burzyński (Sienkiewicza 34) zł 1198.

Ponadto MKOS składa podziękowanie wszystkim pp właścicielom nieruchomości, administratorom i portierom domów za ofiarną, bezinteresowną pomoc inkasentkom tut. instytucji w przeprowadzaniu zbiórek na listy imienne oraz mieszkańcom miasta Bydgoszczy za okazanie zrozumienia i poparcie Akcji Pomocy Zimowej.

MKOS apeluje w dalszym ciągu do ludności miasta Bydgoszczy o składanie ofiar w czasie trwania Akcji Pomocy Zimowej, gdyż tylko przy współpracy całego społeczeństwa będzie można przyjść z pomocą najbiedniejszym

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i Handlu m. Bydg. podaje do wiad. że stosownie do zarządzenia Urzędu Woj. Pom. w m. Bydgoszczy będzie wydawany chleb żytni na grudzień na karty zaopatrz. kat. IR z kwietnia bm. z kart zastępczych z Woj. Lubelsk. a mianowicie w czasie od dnia 1 bm. do dnia 31 bm. na odc. od 1 do 7 włącznie i od 18 do 22 włącznie po 0,5 kg chleba na 1 odc. Cena chleba żytn. z mąki 90% jest 4,50 zł za 1 kg i obowiązuje aż do odwołania. Pobieranie cen wyższych będzie karane.

Wydz. Apr. i H. m. Bydg. podaje do wiad., że od 18 do 28 bm. rozprowadza tłuszcz i konserwy mięsne wzgl. śledzie w nast. punktach rozdzielczych: wszystkie filie Bydg. Spółdz. Spoż.; wszystkie filie Spółdzielni Pracowników Miejskich. Jaćmierski, Toruńska 75; Szczepankiewicz, Ugory 28; Gniewkowski, Stary Rynek 27; Doberstein, Nakielska 117; Serwińska, Grunwaldzka 187; Szmugge, Śląska 14; Wasilewska, Średnia 15; Krzyżaniak, Dworcowa 11, Pubanc, Al. 1 Maja 118; Proszkowski, Przemysłowa 1; Jóźwiak, Chodkiewicza 58. Pozostałe punkty rozdzielcze rozprowadzają remanenty, po wyczerpaniu których przekazują odbiorców do jednego z wyżej wymienionych sklepów. Tłuszcz i konserwy mięsne względnie śledzie wydawane będą tytułem zaopatrzenia kartkowego na grudzień i to: dla I kat. prac na kup. 29 po 1 kg konserw mięsnych wzgl. 2 kg konserw mięsno-jarzynowych, wzgl. 2 kg śledzi, na kup. 30 1 kg słoniny, wzgl. 1 kg boczku, wzgl. 1 kg smalcu. Dla kat. II prac. na kup 29 po 0,5 konserw mięsnych wzgl. 1 kg konserw mięsno-jarzynowych wzgl. 1 kg śledzi. Dla dodatku „C" na kup. 11 po 0,250 kg konserw mięsnych, wzgl. 0,5 kg konserw mięsno-jarzynowych wzgl. 0,5 kg śledzi. Na kup. 10 po 0,250 kg słoniny wzgl. boczku wzgl. smalcu. Dla dodatku „M" na kup. nr 32 po 0,250 kg słoniny wzgl. boczku wzgl. smalcu. Jako 1 kg konserw mięsnych należy wydać 1 puszkę o wadze 0,964 kg oraz 0,026 kg konserwy wzgl. 1 puszkę o wadze 0,851 oraz 0,149 kg konserwy. Jako 2 kg konserw mięsno-jarzynowych należy wydać 4 puszki o wadze 0,439 oraz 0,244 kg konserwy. Cena za 1 kg konserw mięsnych i mięsno-jarzynowych wynosi 12 zł, 1 kg słoniny 6 zł, 1 kg boczku 10 zł, 1 kg smalcu 12 zł, 1 kg śledzi 16 zł. Kto z konsumentów towaru w terminie nie wykupi traci prawo do powyższych przydziałów. Punkty rozdzielcze rozliczą się z rozprowadzonych towarów w dniach od 3 do 6. 1. 47 r. z bezwzględnym dotrzymaniem terminu.

TORUŃ

Administracja i Redakcja, ul. Żeglarska 27.

DYŻURY APTEK

Radziecka, ul. Szeroka 27, **Św. Barbary,** Szosa Chełmińska 80.

(Rf) **„Caritas" Okr. tor.** rozpoczął starania o uzyskanie na własność lub w postaci dzierżawy wielkiej sali położonej przy zbiegu ulic Matejki i Kraszewskiego. Lokal ten przeznaczony byłby na warsztaty i świetlicę dla biednych chłopców, którzy skupiają się dotąd w domu katolickim przy ul. Łaziennej 18. Przypuszczać należy, że odnośne czynniki pójdą na rękę tak pożytecznej i charytatywnej placówce mającej na celu dobro młodzieży pozbawionej opieki i wychowania rodzicielskiego. Dużo w tej sprawie zależeć będzie od miejscowych władz miejskich.

(Rf) **Egzaminy magisterskie** na Wydz. Humanistycznym UMK w Toruniu w okresie egzaminacyjnym zimowym, odbywać się będą w czasie od 15 do 20 stycznia 1947 r. Kandydaci do egzaminów w tym okresie winni złożyć w Dziekanacie Wydziału pisemne zgłoszenie w terminie do dnia 20 bm.

(Rf) **Staraniem „Caritasu"** — Oddz. Mokre uruchomiono w dawnym Ognisku Parafialnym Chrystusa Króla (ul. Bażyńskich) pięknie urządzoną kuchnię ludową. Kuchnia dożywiać będzie dzieci i osoby starsze zamieszkujące na terenie parafii mokrzańskiej. Wielką zasługę w tym kierunku należy przypisać prob. ks. P. Godze oraz dyr. Oddz. ks. J. Jestatowi. Duszpasterze ci, będący zarazem wzorowymi opiekunami potrzebujących, wiele poświęcili pracy i trudu nad stworzeniem ośrodka, któryby zabezpieczył biednych przed głodem i zimnem. Nie można w tym wypadku pominąć samych parafian, gdyż i ci w miarę swych możliwości finansowych nieśli i nieść będą pomoc materialną organizatorom. Uroczyste poświęcenie i otwarcie kuchni ludowej odbyło się 14 bm. W uroczystościach udział wzięli przedst. organizacji charytatywnych duchowieństwo i przedst. prasy. Dzielnica wybitnie robotnicza otrzymała wspólnym wysiłkiem punkt dożywiania, z którego korzystać będą szerokie rzesze biednych.

Rejestracja lekarzy - dentystów

BYDGOSZCZ (a) Na podstawie rozporządzenia Min. Zdrowia z dnia 19 października br. w sprawie rejestracji Pracowników Służby Zdrowia (Dz. URP Nr 55, poz. 316) Okr. Izba Lekarsko-Dentystyczna w Poznaniu wzywa wszystkich lekarzy-dentystów z terenu woj. Pomorskiego do rejestracji u właściwych lekarzy miejskich (powiatowych), za wyj. osób pełniących służbę wojsk. Rejestracji podlegają wszyscy lekarze-dentyści posiadający uprawnienie do wykonywania zawodu zarówno stałe jak i czasowe, niezależnie od tego, czy już uprzednio dokonali obowiązku rejestracji, lub nie wykonują wcale swego zawodu. Rejestracji podlegają również obywatele obcy, którzy korzystają z prawa wykonywania zawodu lek.-dent. na obszarze Państwa Polskiego, bądź ubiegają się o przyznanie im tego prawa. Rejestracji należy dokonać osobiście z przedłożeniem dowodów tożsamości oraz dowodów uprawniających do wykonywania zawodu.

Termin rejestracji upływa z dniem 7 stycznia 1947 r.

Zderzenie samochodów przy Wełnianym Rynku

BYDGOSZCZ (zz). W godzinach porannych dnia wczorajszego przy Wełnianym Rynku nastąpiło zderzenie dwóch samochodów.

Samochód warsztatów samochodowych marki „Opel Blitz" jadący w kierunku ul. Długiej uderzony został przez samochód ciężarowy niewiadomego pochodzenia.

Skutkiem zderzenia wóz osobowy został ciężko uszkodzony. Przód karoserii został zgnieciony a lewa przednia oś silnie zgięta. Na szczęście szofer nie poniósł poważniejszych obrażeń.

Kierowca samochodu o nieznanej dotąd przynależności a nr jak zdążono stwierdzić natychmiast po wypadku spowodowanym przez swoją nieostrożność odjechał w niewiadomym kierunku. Dochodzeniami zajęły się przybyłe na miejsce wypadku organa MO.

GRUDZIĄDZ

Agentura — ul. Małogroblowa 2. I p. Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę

(x) **Śledzie, cukier, mleko skondensowane itp.** Do 24 bm. wydawane będą we wszystkich sklepach rozdz. na karty z listopada: cukier po 500 g dla kat. I na kupon 11; 400 g dla kat. II na kup. 11 po 250 g; dla kat. IR na kupon 11 po 250 g; dla kat. „D" na kupon 8 po 250 g; dla kat. „M" na kup. 1. Czekolada po jednej tabliczce dla kat. „D" kup. 9. Sól dla wszystkich kategorii od 400—200 g na osobę. Na karty zaopatrzenia z grudnia cukier dla kat. I na odc. 11 — 500 g; dla kat. II na odc. 11 po 400 g; dla kat. IR na odc. 11 po 250 g; na karty „D" odc. 33 po 250 g; na karty M" na odc. 31 po 250 g. Sól dla kat. I, II i III. IR i IIR na kup. 24 po 400 — 200 g na osobę. Mleko skondensowane wydawane będzie w sklepach mleczno-nabiał. do 21 bm. na karty „D" 12 z m. listopada odc. 5 po 4 puszki na jedno dziecko. Śledzie wydawane będą do 19 bm. w Pom. Spółdz. Ryb. dla kat. I na odc. 29 kart list. po 1 kg na osobę; cena 16 zł.

(x) **Przerwana komunikacja.** Wskutek spływającej kry przerwany został przewóz kołowy i osobowy przez Wisłę; statki Państw. Żegl. Wodnej wróciły do portu. W związku z przerwą połączenia z nizinami po drugiej stronie Wisły dowóz produktów wiejskich, zwłaszcza nabiału i jajek był niedostateczny.

(x) **Jeszcze o katastrofie samochodowej pod Klęczkowem.** Ustalono, że p. Marczakowa, która, jak donosiliśmy, poniosła śmierć w katastrofie pod Klęczkowem. pochodzi z Jedliszek pod Warszawą. Nieszczęśliwym kierowcą samochodu był jej mąż, który wraz z dziewczynką, krewną Marczaków, wyszli cało z wypadku. Rodzina znajdowała się w drodze do Oliwy. Nieszczęśliwy wypadek spowodowany został przy mijaniu pojazdów konnych na skręcie oślizgłej szosy.

(x) **Z frontu Daniny Narodowej** Prezydium MRN oraz Rada Nadz. Gr. Spółdz. Spoż. uchwaliły przekazać 50% diet pobieranych przez członków na rzecz Daniny Nar.

(x) **Prawdziwą ucztę duchową** był koncert religijny, urządzony w niedzielę przez chór kościelny w starej farze. Chór jak i soliści wywiązali się dobrze. Z treścią poszczeg. części oratorium zapoznał słuchaczy ks. prob. Kalinowski, udzielając wyjaśnień co do znaczenia i tła powstania utworów artystycznej muzyki kościelnej.

Opłatek Koła PCK przy Powszechnej Szkole Specjalnej

BYDGOSZCZ (lit) Koło Młodzieży PCK przy Powszechnej Szkole Specjalnej Nr 30 urządziło w ub. niedzielę tradycyjny opłatek dla swych członków. Na uroczystości obecni byli wszyscy członkowie koła, grono nauczycielskie z kier. szkoły p. Stąporkiem oraz goście: ks. kan. Konopczyński, prezes koła rodzicielskiego p. Salaber, przew. komisji oddział. p. Frankowska i inn.

Zebranych powitała sekretarka p. Z. Rybarczyk, po czym przybył na salę gwiazdor wśród ogólnej radości dzieci przystąpił do rozdzielania paczek. W części artystycznej dzieci popisywały się wygłaszaniem wierszy i śpiewaniem kolęd. Skromną kolacją uroczystość zakończono.

Wieczór, pieśni i muzyki

BYDGOSZCZ, 17. 12. 46

(m) Młodzież Publicznej Szkoły Powszechnej nr 1 przy ul. Dworcowej, której kierownikiem jest p. Małkowski, urządziła o własnych siłach w sali PKP przy ul. Zygmunta Augusta „Wieczór Pieśni i Muzyki".

Imprezą, której organizatorem był nauczyciel tej szkoły p. Machnik, osiągnęła wielki sukces. Sala wypełniła się po brzegi publicznością, wyrażającą zachwyt i podziw dla młodych wykonawców programu, tak solistów (śpiew, tańce, gra na fortepianie, skrzypcach i akordeonie) jak i dla grup zbiorowych (śpiew tańce). Zwłaszcza zachwycano się solowym walczykiem młodziutkiej uczenicy klasy I oraz tańcami figurowymi (walc i krakowiak w 8 par w strojach regionalnych). Podobała się również konferencjerka, która wbiegała na scenę i wybiegała z niej jak barwny motylek. P. Machnik, któremu pogratulować należy dużego sukcesu, odegrał na skrypcach m in. Serenadę Schuberta. Pokaźny dochód z tej ładnej imprezy przeznaczono na potrzeby szkolne.

Kursiści harcerzy dziękują

BYDGOSZCZ, 17. 12. 46

(a) Uczestnicy kursu opiekunek i opiekunów harcerskich i gromad zuchowych składają tą drogą jeszcze raz podziękowanie ob. ob. instruktorce i instruktorowi harcerstwa przy Kuratorium za tak miłe i rzeczowe zorganizowanie kursu w Bydgoszczy.

Rzeczywiście uharcerzeni i odmłodzeni wyjeżdżamy w teren, zaznaczając, że chętnie częściej zbieralibyśmy się na takie odprawy.

Musimy zaznaczyć przy tym, że w dużym stopniu do wywołania tak miłego nastroju jaki panował, przyczyniły się harcerki, które dobrze zorganizowane, pełniąc rolę gospodyń, starały się zaradzić wszystkiemu, a nawet uzyskały zniżkę cen biletów do kina „Pomorzanin".

Wesołymi deklamacjami 20-ki, 16-ki duetem „słowików" 4-ki oraz wspólnym śpiewem zakończyliśmy kurs, niosąc w świat hasło „Czuwaj harcerko — harcerzu".

Poranek artystyczny

BYDGOSZCZ, 17. 12. 46

(a) W niedzielę 22 bm. o g. 11 odbędzie się pierwszy „Poranek Artystyczny" TUR w sali Teatru przy ul. Grodzkiej 14 z nast. programem: 1. słowo wstępne, 2. historia TUR w Polsce, 3. „Stare Kujawy w pieśni, tańcu i recytacjach. Słynna kapela ludowa nagrodzona na konkursie w Warszawie, liczy 22 osoby w oryginalnych strojach ludowych.

TUR zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków.

INOWROCŁAW

KINA: Słońce: Paweł i Gaweł. **Bałtyk:** W okowach lodu.

APTEKA DYŻURNA: Pod Krzyżem, Paderewskiego 5.

(hj) **Inst. Ośw. Zaw. w Toruniu** urządza przy szkole Dokszt. Zaw. w Inowrocławiu: Specjalny kurs przygot. do egzaminów czeladn. i mistrzowskich dla działu budowl. Specj. kurs dla elektromonterów, Kurs ogólnoprzygot. dla wszystkich inn. zawodów. Zgłoszenia przyjmuje sekr. Szk. Dokszt. Zaw. od 16 do 21 bm.

(hj) **Wystawa.** W ub. niedzielę hufiec harcerek urządził wystawę w szkole nr 7 przy ul. Średniej. Na wystawę przygotowano dużo pięknych zabawek i ozdób choink. oraz rzeczy zebrane przez harcerki, które przeznaczone są dla sierocińca i dla najbiedniejszych dzieci z miasta. Nasze miłe harcerki wykonały eksponaty bardzo starannie. Upominkami tymi sprawią dzieciom na pewno dużo radości.

(hj) **Z działalności Tow. Przyj. Nauki, Liter. i Sztuki.** W hotelu „Bast" odbyło się inauguracyjne posiedzenie wykładów akademickich, zorganizowanych przez TPNL i S w Inowr. Po zagajeniu posiedzenia przez prez. Tow. dr A. Gregorowicza, który wskazał na cel i metody pracy Towarzystwa, prez. Zw. Lit. Polsk. na Woj. Pom. prof. dr Konrad Górski wygłosił prelekcję pt. „Stefan Żeromski a romantyzm". Wybitny ten znawca Żeromskiego omówił całokształt prac literackich Żeromskiego, uwypuklił momenty romantyzmu w jego dziełach i zanalizował wpływ poety na dzisiejsze pokolenie literatów polskich. Podczas drugiego wykładu dr H. Badkowska, czł. Zw. Lit. z Torunia wygłosiła wykład pt. „Dar męczenników", w którym omówiła moralne znaczenie cierpienia na tle poezji obozowej, powstałej w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Dnia 7 bm. dr Z. Szweykowski, prof. UP, wybitny znawca Prusa wygłosił prelekcję pt. „W stulecie Bolesława Prusa". Liczny udział członków i gości, oraz poziom dyskusji dowodzą o aktualności tematów i o pożyteczności prac TPN, L i S w Inowrocławiu.

(hj) **W ub. tyg. skradziono z kościoła św. Barbary 3 żarówki,** które były umieszczone nad obrazem NSJ

GOLUB

(Abe) **Pamiętaj o biednych.** W dniu 15 bm. odbędzie się w salce parafialnej loteria fantowa, z której czysty zysk, Tow. Wincentego à Paulo przeznacza na Gwiazdkę dla najbiedniejszych. Niechaj każdy pamięta i nabędzie w tym dniu chociaż jeden los za 10 zł, a w ten sposób okaże serce biednym. Tegoż dnia o g. 17 urządza przedszkole swą Gwiazdkę z nadzwyczajnym programem, który warto oglądać.

WŁOCŁAWEK

KINA: Bałtyk — Więzień 4328. **Polonia** — Nieuchwytny Smith.

○ (mr) W dniu 3. XII 46 r. Min. Apr. i H. zmieniło dotychczas obowiązujące stosunki wymienne pasz na zboże konsumcyjne przy akcji wymiany pasz ustalając nową relakcję. Za 100 kg żyta — 150 kg otrąb pszennych wzgl. kukurydz. za 100 kg jęczmienia — 130 kg otrąb pszen. albo kukur. za 100 kg mąki żytniej — 160 kg otrąb albo kukur., za 100 kg kaszy jęczm. — 180 otrąb pszennych albo kukur., za 100 kg mąki żytniej — 220 kg otrąb żytnich wzgl. jęczm. lub owsianych.

○ (mr) **Na terenie powiatu włocławskiego** istnieje projekt od ubezpieczeń od wypadków padnięcia wszystkich koni w rolnictwie. Instytucją ubezpieczeniową będzie Powszechny Zakład Ubezp. Wzajemnych. Projekt rozpatrywany jest w chwili obecnej przez władze pow. i w najbliższym czasie będzie przedstawiony na obradach PRN.

○ (mr) **We wszystkich gminach** miejskich i wiejskich pow. włocławskiego zostały już w odpowiednim terminie uchwalone budżety na rok 1947/8. Budżety te wejdą w najbliższym czasie pod obrady prezydium PRN — celem ich zatwierdzenia.

○ (mr) **Zw. Metalowców** we Włocławku zajmuje się organizowaniem świetlic. Niejednokrotnie Zw. ten, interweniuje w szeregu spraw robotnika dbając o jego dobro. Sekcja Młodz Wydz. Mł. przy Zw. Rad Zaw. — wydelegowała referenta p. Mikołajczewskiego J. na ogólno-krajowy Zjazd Mł. Metalowców do Katowic.

○ (mr) **Przypominamy!** Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Pamiętajmy o naszych żołn. szykujmy dla nich dary. Odwdzięczmy się za jego trud i bohaterstwo — skromnym upominkiem! Ofiary i paczki przyjmuje Kom. Gwiazdk. TPŻ w gmachu Urz. Zatrudn. (ul. Litewska 14).

○ (mr) **Miła niespodzianka!** Insp. Szk. we Włocławku dostał od Kur. Okr. Szk. Pom. sumę 400 tys. zł do podziału między 400 naucz. z m. Włocławka i pow. włocł. w związku z zbliżającą się Gwiazdką.

○ (mr) **Z działalności Zw. Zaw.** W Zw. Spoż. i Spółdz. w tych dniach wygłosił referat „Geograficzne położenie świata i kraju" J. Koziński. W Zw. Ceram. Budowl. w fabr. Polskich Zjedn. Fajansów — red. Cz. Andrzejkowcz — mówił nt. „Trzyletni plan — a Ziemie Odzyskane". W Zw. Metalowców inż. Trzebski referował to samo zagadnienie. W Zw. Budowl. i Leśno-Drzewnym p. Bartosiewicz mówił nt. „Układ sił politycznych kraju, a nadchodzące wybory do Sejmu Ustawodawczego". W Zw. Pocztowców adw. Szwarc zreferował kwestię „Ordynacji Wyborczej do Sejmu Ustaw." oraz p. Janicki zagadnienie Ziem Odzysk. Referaty wygłaszane będą na tut. terenie do dnia wyborów do Sejmu Ustaw. tj. do dnia 19. 1. 47 r.

LUBIEŃ

(mr) **Dziwne zrządzenie losu.** W tych dniach rzadko spotykamy wypadek wstrząsnął do głębi mieszkańców Lubienia. W 1944 r. przez Niemców zastrzelony został koło miejsc. lotniska niej. Z. Wartalski. Przed paroma dniami do Lubienia przyjechał ojciec zastrzelonego w celu ekshumowania zwłok syna. Po parugodzinnym pobycie w Lubieniu senior Wartalski zmarł nagle.

PCH Państwowa Centrala Handlowa
Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy

zawiadamia, PT Odbiorców, że **Hurtownie Spożywczo-Kolonialne**
w Bydgoszczy, ul. Focha 5, (nad Brdą), telefon 37-94
i w Toruniu, ulica Mostowa nr 32, telefon nr 444
oraz hurtownie powiatowe posiadają na składzie:

duży świąteczny asortyment artykułów spoż.-kolonialnych

W szczególności poleca się PT Odbiorcom
Wina krajowe i węgierskie, płynny owoc, cukierki, pierniki toruńskie, cukier-puder, syrop, pulchniki do ciast, przyprawy do pierników, olejki, drożdże, jam'y, kawę (codziennie paloną), herbatę, węgorze w galarecie i inne
3538r

Produkujemy i mamy stale na składzie cegłę profilową do budowy kominów fabrycznych w rozmiarach

250 x 160 x 120 mm
200 x 160 x 120 mm
150 x 160 x 130 mm
100 x 16 x 130 mm

3708r

Wyroby nasze znane są ze swej trwałości i odporności na napory atmosferyczne

Zapotrzebowania prosimy zgłaszać wprost do naszych Zakładów

Pomorskie Zakłady Ceramiczne
Tymczasowy Zarząd Państwowy
Grudziądz, ulica Pierackiego nr 37/59

WORKI
Sienniki
Płachty nieprzemakalne na wozy
Pokrowce nieprzemakalne na samochody ciężarowe
Ubrania robocze ochronne (brezentowe
Fartuchy robocze nieprzemakalne
Rękawice robocze ochronne
Derki na konie
Taśmę jutową do izolacji rur (bandaże jutowe) oraz wszelkie inne wyroby jutowe brezentowe
poleca 3400r
Poznańska Fabryka Worków Plandek i Wyrobów Jutowych
Poznań ul. Przemysłowa 3

CZYTAJCIE IKP

3476r

...już raczkuje!



BO MAMUSIA, ODŻYWIA CODZIEŃ MĄCZKĄ KUKURYDZIANĄ
Lubomin

ZAWIADOMIENIA

Uwaga Ziemie Odzyskane! Nabędziemy względnie zwrócimy koszta dostawy za wszelkie części do maszyn biurowych. Aktualne również maszyny do liczenia i pisania, nawet zniszczone i połamane. Łaskawe zgłoszenia Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 3015, oraz w przedstawicielstwie Kwidzyn, Żelazna 1. (3595r

KUPNO

Kupuję maszyny biurowe (do liczenia, pisania, powielacze) zniszczone i połamane. **Bydgoszcz, Al. 1-go Maja 59**, naprzeciw radia, warsztat i mieszkanie w podwórzu, tel. 3175, Fr. Wieziołkowski. (3651r

Olejki perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel, Poznań, Krasińskiego 13 m. 19. Kotkowska. (3263r

Pary, gazę młyńską kupię. Szczecin, Bolesława Śmiałego 20/15. Zgłoszenia po godzinie szesnastej. (3703r

Parafinę, woski, chemikalia, olejki perfumeryjne kupujemy. Mariot, Gdynia, Świętojańska 132, tel. 27425. (3588r

Kupimy: 200 par drewniaków typ holenderski lub niemiecki, wielkość 38—42, 100 par butów gumowych wielkości jak drewniaki, 200 sztuk fartuchów mocnych, nieprzemakalnych, 300 m³ szczap drzewa suchego — olchowego, bukowego i dębowego. Oferty Spółdzielnia Rybacko-Przemysłowa „Łosoś", Gdynia, I Armii WP 3. (3736r

Kwasek cytrynowy i winny, mentol i olejki cukiernicze kupi Małecki-Tomaszewski, Bydgoszcz, Toruńska 65, tel. 2024. (7613

Celuloid, ceratę, gumę kupuję. Skład wózków, Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich). (7622

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski" poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali **Edward Krysiak. Łódź, Piotrkowska 136.** (2025r

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (2600r



Wózki dziecięce autka, po cenach najniższych. Maszyny do szycia, gwarantowane poleca W. Czachorowski, Bydgoszcz, ul. Pomorska 21 wejście z ul. Śniadeckich, tel. 38-69. 2853r

Choinkowe świecidełka poleca wytwórnia wyrobów szklanych Łódź, Piotrkowska 112/19 (do dziewiątej wieczorem). (3519r

Sport hokey-narty, łyżwy, sanki, piłki itp. poleca D/H Świtezianka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (3209r

Świeczki choinkowe, zimne ognie, lametę i bomby po cenach hurtowych sprzedaje „Reklama". Łódź, Piotrkowska 46 (w podwórzu). Wysyłamy za zaliczeniem. (3522r

Nowy, barani kożuch męski sprzedam. Bydgoszcz, Wileńska 12/3. (7610

Sklep spożywczy na przedmieściu, dobre położenie zaraz sprzedam. Oferty IKP, Bydgoszcz „Przedmieście". (7612

Szafę ogniotrwałą, zegar stojący „Westminster" sprzedam. Ryszkowski, Wąbrzeźno, Grudziądzka 10. (3783r

RÓŻNE

Na Gwiazdkę samochody dziecięce 350 zł, układanki wielobarwne 150 zł. Wysyła hurtowo „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46. (3597r

WEŁNĘ owczą stale kupuje i wymienia
na włóczkę szydełkową i maszynową w różnych kolorach, także za pośrednictwem poczty
WEŁNA
Czesław Białecki
BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13
Centrala Poznań, ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Biuro czynne od 8—15 — w soboty od 8—13
3470

Kupno — sprzedaż, zamianę dzierżawę domów, will, gospodarstw, placy, przedsiębiorstw handlowych, przeprowadza szybko i dyskretnie „Cepos", Bydgoszcz, Dworcowa 9. Tel. 3883. (3656r

Portret i fotografia to najmilszy podarunek gwiazdkowy. Wykona ci go Foto-Pilichowski, Bydgoszcz, Śniadeckich 24. (3130r

Chcesz wstąpić dobrze w związek małżeński — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, bliższe dane o sobie oraz swoje życzenia. Nadeślij 50 zł. — Wysyłamy płatne oferty. Gwarancja. Adresować: B Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. (3199r

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonuje „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (2902r

Watę do okien, opatrunkową, szpitalną, bandaże, kosmetykę polecamy. Hurtownia Mariot, Gdynia, Świętojańska 132, tel. 27425. (3592r

Chiromantka grafolog, fizjonomistka, długoletnią naukową praktyką zdumiewająco przepowiada, trafnie stawia horoskopy. Przepowiedziała wojnę, powstanie warszawskie i pokój, liczne podziękowania. Przyjmuje 4—8, Wrzeszcz, Grażyny 17/6. (3790r

SKALE do radioodbiorników różnych typów poleca: **KOPIOTECHNIKA, POZNAŃ,** ul. Wierzbięcice 18. Na prowincję wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach prosimy podać nazwę, typ aparatu oraz wymiar skali. (3198r

Poszukuję składu lub przystąpię jako spólnik. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „Spółdzielnia". (7623

PRACA

Poważna instytucja poszukuje buchalterów na okres dwóch miesięcy. Zgłoszenia Bydgoszcz pod „Poważna instytucja". (7620

Handlowiec z poważną praktyką, długoletni dyrektor fabryk przetworów i konserw, zmieni stanowisko. Oferty Sopot, Grunwaldzka 4, PAP, B. O. i R. pod „25". (3549r

Poszukuję pracy biuralisty, kasjera, kierownika składu lub magazyniera, znam księgowość. Od 1. I. 47 lub później, najchętniej w Bydgoszczy. Zgłoszenia IKP, Bydgoszcz. (7617

POSZUKIWANIA

Kolasa Bronisław z Nowogródka poszukiwany przez rodziców. Olsztyn, Dywity, szkoła. (3636r

Ktoby znał adres Anatola Kopec-Hoppe, rok 39 Zegiestów wrócił zagranicy proszony jest o podanie adresu. Bydgoszcz, Stroma 22 Lubomska. (7611

Poszukuję aptekarza Józefa Królika, Józefa Zająca, Krystyny Żukowej ze Lwowa ostatnio przebywających Warszawa-Kraków. Uprzejmie zawiadomić Bednarska, Gdynia, Kapitańska 7. (3766r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradziony dowód osobisty, kartę rejestracyjną na nazwisko Sieczko Karol, Koników, pow. Koszalin. (3779r

Unieważniam zagubione dwa świadectwa szkolne, kartę RKU oraz kartę ewakuacyjną na nazwisko Czechowicz Władysław, Koszalin, ul. Gen. Berlinga 14. (3780r

Unieważniam zgubioną warszawską kartę rozpoznawczą Nr 123611, kartę pracy z Hirschberg, metrykę urodzenia z Warszawy na nazwisko Napiórkowski Stanisław, ur. 7. 4. 1908 w Warszawie, zam. Gdańsk, Śląska 1 m. 4, (3767r

Unieważniam zgubioną kartę rozpoznawczą, legitymację służbową, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Bydgoszcz, Matylda Mucha. (7624

Unieważniam zagubione wszystkie dokumenty osobiste oraz kartę rejestracyjną RKU Poznań, Jeżewski Bernard, Poznań, ul. Strumykowa 30. (3792r

ZGUBY

Zgubiono opis mienia wsi Leoniszki, gm. Widze, sporządzony przez Główne Pełnomocnictwo Głębokiem. Szukiel Kazimierz. (3781r

Zgubiłem książeczkę RKU Maziec Jan. Zwrot wynagrodzę. Sienkiewicza 43/8. (7614

MATRYMONIALNE

Ciemnooka blondynka, lat 33, córka przemysłowca, religijna, dyplom, muzykalna, dobrze sytuowana, pozna inteligentnego dobrego, dobrze wychowanego pana. Cel matrymonialny. Oferty Gdynia poczta główna Poste-restante „7777". (7459

Wdowa po aptekarzu, lat 30 wyjdzie odpowiednio zamąż. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „88". (7616

Który kulturalny, szlachetny na stanowisku, starszy pan poślubi przystojną, kulturalną, niezależną z mieszkaniem, wiek średni. Oferty IKP, Gdynia pod „Niezależna". (3791r

Ogłoszenie
Ubezpieczalnia Społeczna w Kaliszu zatrudni od zaraz w Sanatorium dla dzieci:
a) **dyplomowaną pielęgniarkę samotną**
b) **2 nauczycielki-wychowawczynie samotne**
Warunki: utrzymanie, mieszkanie służbowe, oraz wynagrodzenie w gotówce 3.500 zł.
Podania wraz z ogólnie wymaganymi odpisami dokumentów, należy składać do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Kaliszu, ul. Kościuszki 6
3778 r **Dyrekcja**

Aromaty owocowe
Dla przemysłu spożywczego i cukierniczego
F-ka aromatów owocowych
Łódź, Śródmiejska 22. tel. 200-32
1833r

KORZYSTNIE SPRZEDASZ
FOTO-APARAT lub KINO 8-16 mm
różne przybory fotograficzne, lampy projekcyjne, chemikalia, papiery, filmy, klisze itp.
MOTORKI KAJAKOWE i KAJAKI
TYLKO 2285r
w Składnicy Fotograficzno-Sportowej
JAN MATRAŚ
Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 65, tel. 2988

Ogólnopolski program radiowy

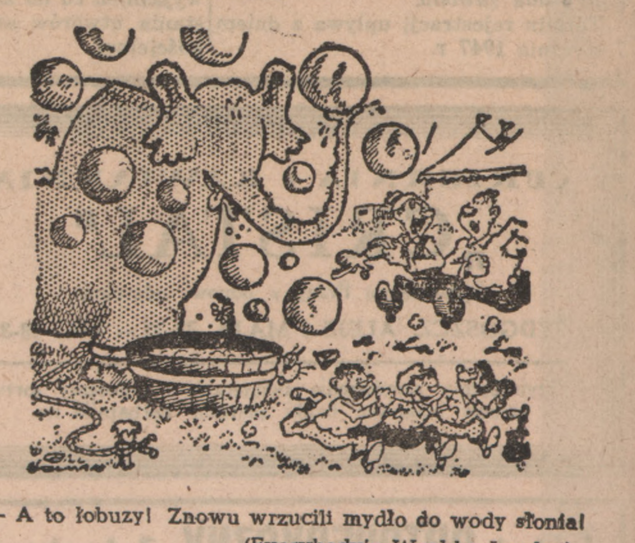
W dn. 19 grudnia 46 r. (czwartek)

6,00 Sygn. czasu i pieśń sor. 6,05 Dzien. por. 6,30 Konc. Ork. Wojsk. pod dyr. J. Wojnowskiego. 7,05 Muzyka. 7,15 Wiad. por. 7,40 Muz. por. 8,40 Skrzynka PCK. 12,05 Aud. dla świetl. robotn. 12,40 Aud. dla szkół. 13,00 Konc. dla szkół. 15,00 „Dżek kupuje rower dla szkolnej kooperatywy „Opow. dla dzieci". 15,15 Wędrówka z mikrof. 15,25 Konc. solist. 16,05 Dzien. popoł. 16,30 Aud. literacka pt. „Poezja rewolucyjna do 1939 r. w oprac. R. Sadowskiego. 17,25 „Mozaika Melodii ludow. 17,55 „U naszych przyjaciół". 18,30 Nauka przy głośniku. 19,00 Aud. dla wsi. 19,15 Mozart i Kwartet Nr 14 w wyk. Kwart. PR. 19,40 Rewia piosenkarzy (płyty). 20,00 Dzien. wiecz. 20,25 Konc. solistów. 21,00 Słuchow. pod tyt. „Mgła" pióra M. Pawlikowskiego. 21,25 Z cyklu „Nasze pieśni" — pieśni W. Maliszewskiego. 21,45 „Lalka" Bol. Prusa. 22,00 Aud. rozrywk. „Pokrzywy nad Brdą". 22,15 Konc. Okr. Tan. PR. pod dyr. J. Cajmera. 23,00 Ost. wiad. dzien. rad. 23,30 Muzyka poważna. 23,55 Streszcz. ważn wiad. dzien., hymn.

WARSZAWA II

14,20 Muzyka. 18,30 Pogad. „Rodzina Radiowa". 19,10 Recenzja ksiąek o Warszawie. 19,25 Muzyka. 22,10 Słuchowisko. 22,30 Pogad. z zakresu kultury, sztuki i nauki.

Humor zagraniczny



— A to łobuzy! Znowu wrzucili mydło do wody słonia!
(Everybody'e Weekly, Londyn)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99.

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska Nr 1. E12197